

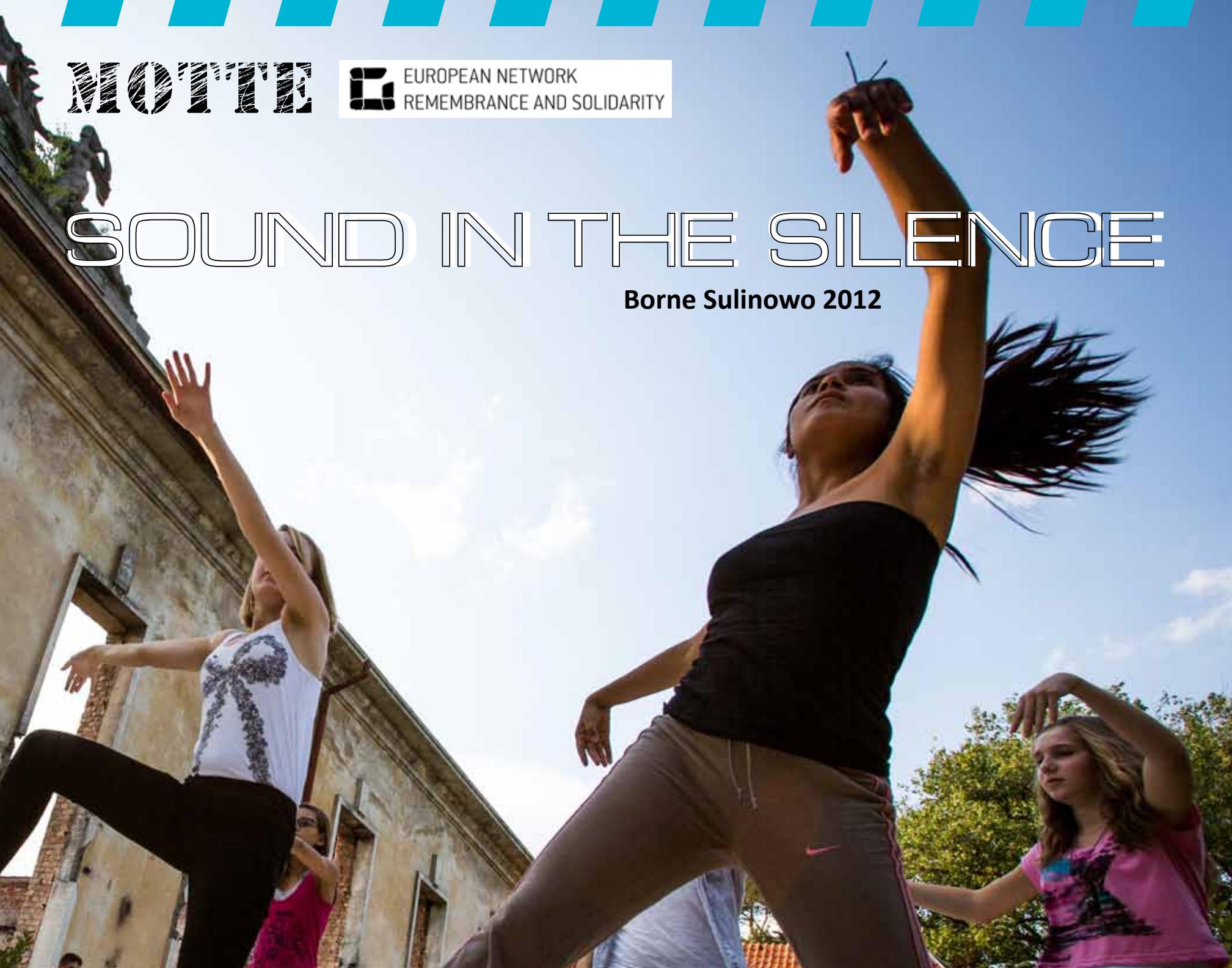
MOTTE



EUROPEAN NETWORK  
REMEMBRANCE AND SOLIDARITY

# SOUND IN THE SILENCE

Borne Sulinowo 2012





New forms of remembrance  
»Sound in the Silence« Borne Sulinowo

an intercultural remembrance project

September 8-15, 2012

Promotion by: MOTTE  
community&cultural center

Project Management: Jens Hückeriede

Nowe Formy Pamięci  
»Sound in the Silence« Borne Sulinowo

miedzykulturowy projekt pamięci

8-15 września 2012

Produkcja: MOTTE  
Stadtteil&Kulturzentrum

Kierownik projektu: Jens Hückeriede

Neue Formen der Erinnerung  
»Sound in the Silence« Borne Sulinowo

ein interkulturelles Erinnerungsprojekt

8.-15. September 2012

Produktion: MOTTE  
Stadtteil&Kulturzentrum

Projektleitung: Jens Hückeriede

## **Foreword**

### **New Forms of Remembrance**

#### **The intercultural and international project »Sound in the Silence«**

Five years of project planning led us, first theoretically and then practically, to various locations in German history. Visits to Poland encouraged us to pursue an international youth exchange between the two countries. Culturally there remains a deep chasm between the former „Eastern Block” and the „West.” Against the background of cultural harmonization between European countries it is critical to bring young people together from countries in both regions. At the same time, not only the individual country’s history plays an important role - young people with a immigrant background contribute an additional, unique perspective to the project activities.

MOTTE is a district and cultural center in a former blue-collar working level district. Our work with young people is oriented toward young people with an immigrant background, who make up a large part of our mixed community. This is one reason we pursued an international project. In the project »Sound in the Silence« intercultural contact and youth exchange play a formative role. The basic approach to new forms of remembrance enables an individual approach by the participants within the framework of working through a common history.

During our search for partners in Poland, we found a school in Koszalin (West Pommerania). This school had been looking for a German partner school for a long time and was very excited about the project idea. The realization of the project »Sound in the Silence« in Hamburg and Borne Sulinowo demonstrated that there are areas of remembrance, sadness, and understanding where it is possible to draw closer to regional history and convey it through artistic expression. The individual student’s experience and exposure to country-specific viewpoints enabled a change of perspective and introspection independent of their country of origin.

This showed us, similar to other experiences with international youth exchange, that we can reach young people through a specific project theme and they are able to have an important experience that challenges their social environment. The two projects, in Hamburg and Borne Sulinowo, were so successful that the European Network Remembrance and Solidarity (ENRS, [www.enrs.eu](http://www.enrs.eu)) is planning to expand this project

format across Europe and create new networks. Our present contacts will become a part of this new network.

In addition, artists, organizers, and students from both countries who participated in the 2011 project will visit the participating artists from the USA in San Francisco and Chicago in 2013. This will further expand the international working level of the entire project.

*Michael Wendt, Director, MOTTE, Hamburg*

## **Przedmowa**

### **Nowe Formy Pamięci**

#### **Miedzykulturowy i międzynarodowy projekt »Sound in the Silence«**

W ciągu pięciu lat pracy nad projektem docieraliśmy, początkowo w myślach, a następnie fizycznie do różnych miejsc związanych z niemiecką historią. Wizyty w Polsce przekonały nas o konieczności zaangażowania się w międzynarodową wymianę młodzieży. Nadal istnieje ogromna przepaść kulturowa pomiędzy byłym „Blokiem Wschodnim” i „Zachodem”. Dlatego ważne jest, by w dobie kulturowego zbliżania się państw europejskich organizować spotkania młodzieży z krajów leżących w obu tych regionach. Istotną rolę odgrywa przy tym nie tylko historia obu krajów, bowiem młodzież ze środowisk migracyjnych nadaje projektowi własną, odmienną perspektywę.

MOTTE jest miejskim centrum kultury znajdującym się w dawnej dzielnicy robotniczej Hamburga. Nasza praca ze względu na zróżnicowaną etnicznie okolicę w znacznej mierze skierowana jest do młodzieży środowisk migracyjnych, ma więc wymiar międzynarodowy. W projekcie »Sound in the Silence« kluczową rolę odgrywają międzykulturowe spotkania i międzynarodowa wymiana młodzieży. Nowe formy pracy nad pamięcią i pamiętaniem umożliwiają indywidualne podejście do projektu, przy jednoczesnym wspólnym poznawaniu historii przez jego uczestników.

Szukając partnerów w Polsce natrafiliśmy na szkołę w Koszalinie (Zachodniopomorskie), która już od dłuższego czasu poszukiwała niemieckiej szkoły partnerskiej. Zamysł spodobał się polskiej szkole i został przez nią przyjęty. Przebieg projektu »Sound in the Silence« zarówno w Hamburgu, jak i w Borne Sulinowo pokazał, że istnieją miejsca pamięci, smutku i zrozumienia, w których możliwe jest, za pomocą sztuki, poznanie historii regionalnej oraz wyrażenie jej za pomocą emocji.

Własne doświadczenie i wrażliwość, a także zrozumienie dla poglądów charakterystycznych dla poszczególnych krajów, umożliwiają zmianę własnej perspektywy i wzajemny kontakt niezależnie od pochodzenia młodych ludzi. Dowodzi to nam, podobnie jak wskazują doświadczenia z innych projektów międzynarodowej wymiany młodzieży, że bardzo dobrze możemy dotrzeć do młodzieży poprzez pracę ukierunkowaną na konkretne tematy, a także, że młodzież może w ten sposób zdobyć istotne doświadczenia, które wesprą jej identyfikację z własnym środowiskiem.

Oba projekty w Hamburgu i Borne Sulinowo zakończyły się tak dużym sukcesem, że Europejska Sieć Pamięć i Solidarność (ENRS, [www.enrs.eu](http://www.enrs.eu)) planuje ten projekt wspierać i rozszerzać na całą Europę. Nasze dotychczasowe kontakty staną się jednocześnie główną osią nowej sieci kontaktów.

Ponadto w 2013 r. razem z artystami, organizatorami i uczniami z obu szkół odwiedzimy w San Francisco i Chicago w USA artystów, którzy brali udział w projekcie w 2011 r. Celem jest rozszerzenie całego projektu także na tą międzynarodowego płaszczyznę.

*Michael Wendt, Prezes, MOTTE, Hamburg*

## Vorwort

### **Neue Formen der Erinnerung**

**Das interkulturelle und internationale Projekt »Sound in the Silence«**  
Fünf Jahre Projektentwicklung führten uns erst gedanklich und dann ganz real an unterschiedliche Orte der Deutschen Geschichte. Besuche in Polen bestärkten uns dabei, einen internationalen Jugendaustausch zwischen beiden Ländern anzustreben. Kulturell gibt es nach wie vor eine tiefe Kluft zwischen dem ehemaligen „Ostblock“ und dem „Westen“. Vor dem Hintergrund der kulturellen Annäherung europäischer Staaten ist es wichtig, Jugendliche aus Ländern beider Regionen in den Austausch zu bringen. Dabei spielt nicht nur die jeweilige Landesgeschichte eine Rolle. Jugendliche mit Migrationsgeschichte bringen eine zusätzliche, eigene Sichtweise in die Projektarbeit ein.

Die MOTTE ist ein Stadtteil- und Kulturzentrum in einem ehemaligen Arbeiterquartier. Unsere Jugendarbeit wendet sich aufgrund der durchmischten Bewohnerschaft in hohem Maße auch an Jugendliche mit Migrationsgeschichte und ist u.a. deswegen international ausgerichtet.

Im Projekt »Sound in the Silence« sind interkulturelle Begegnungen und internationaler Jugendaustausch prägend. Der Ansatz neuer Formen der Erinnerungsarbeit ermöglicht dabei den individuellen Zugang der Beteiligten im Rahmen gemeinsamer Geschichtsarbeit.

Bei der Suche nach Partnern in Polen sind wir auf die Schule in Koszalin (Westpommern) gestoßen. Diese war seit langem auf der Suche nach einer deutschen Partnerschule und freute sich über die Projektidee, die dankbar aufgenommen wurde. Die Durchführung des Projektes »Sound in the Silence« in Hamburg sowie in Borne Sulinowo hat gezeigt, dass es Orte der Erinnerung, Trauer und Verständigung gibt, an denen es möglich ist, sich mit künstlerischen Mitteln der regionalen Geschichte zu nähern und auszudrücken. Die eigene Erfahrung und Empfindung sowie das Verständnis für die länderspezifische Sichtweise ermöglichen einen Perspektivwechsel und eine Auseinandersetzung unabhängig von der Herkunft der Jugendlichen. Das zeigt uns, wie auch in anderen Projekt erfahrungen im internationalen Jugendaustausch, dass wir Jugendliche über eine themenspezifische Arbeit sehr gut erreichen und sie darüber wichtige Erfahrungen machen können, die ihre Identifizierung mit ihrem Lebensumfeld befördert.

Die beiden Projekte in Hamburg und Borne Sulinowo sind so erfolgreich gelaufen, dass das Europäisches Netzwerk Erinnerung und Solidarität (ENRS, [www.enrs.eu](http://www.enrs.eu)) plant, diese Projektform europaweit durchzuführen und zu vernetzen. Dabei werden auch unsere bereits bestehenden Kontakte Bestandteil des neuen Netzwerkes werden.

Darüber hinaus besuchen wir in 2013 mit Künstlern, Organisatoren und Schülern aus beiden Ländern die 2011 beteiligten Künstler aus den USA in San Francisco und Chicago, um auch diese internationale Arbeitsebene im Gesamtprojekt weiter zu etablieren.

*Michael Wendt, Geschäftsführer, MOTTE, Hamburg*



## »Sound in the Silence« Borne Sulinowo 2012

Continuation of the Intercultural Remembrance Project in Koszalin and Borne Sulinowo/Poland

From September 8-15, 2012, the second phase of »Sound in the Silence« took place in Poland. The youth from the academic high school Number 3 Koszalin and the Altona academic high school met in Koszalin and in Borne Sulinowo, formerly „Great Born“, Pomerania.

After a two-day stay in Koszalin and Kołobrzeg, a first meeting at the high school and a visit by the Hamburg students to Polish families, the students rode to Borne Sulinowo.

At the Borne Sulinowo memorial site, Director Dariusz Czerniawski welcomed the students and introduced the location's history with a detailed presentation. Dariusz Czerniawski accompanied the group to the sites where the workshops would take place over the following days.

The students aged 14 to 19 worked together with artists from Hamburg, Koszalin and Wrocław. The students participated in theater, dance, music/percussion, vocal and film workshops. In three short days each group created pieces that were integrated into one presentation that was performed at the Borne Sulinowo memorial site and at the Koszalin high school.

The students worked through the German, Polish, Soviet, and Russian history of the region. Borne Sulinowo, known as Great Born/Pomerania until 1945, had been a German military training area since the end of the First World War. The National Socialists expanded the training area and deployed German Wehrmacht troops. During the Second World War, Polish, French and Soviet soldiers were held prisoner here and subsequently killed. Borne Sulinowo was a Soviet army garrison town from 1945 and 1991 that was subsequently taken over by Russian Republic and run by the Russian army until 1992. Only after the withdrawal of the army, the former military restricted zone was open again to civilians. Construction on a new town in Borne Sulinowo began in 1993.

The old and new Borne Sulinowo is visible at many locations. Ruins, graves, wastelands, and converted architecture bear witness to a turbulent past. The students faced the history of three sites: the remains of the prisoner of war camp and a memorial, the ruins of a former German officers' mess and a former housing complex of Soviet army personnel.

Based on the history of these sites, the students developed their ideas and their implementation in the respective workshops. The students were especially moved when Dariusz Czerniawski read them a letter written by a Polish officer to his fourteen-year-old son. The letter, written in 1944, finally reached its intended recipient in 2005. After tedious research, Dariusz Czerniawski was able to identify the son and forward the letter after so many years. Today this letter is a precious document of the memorial site. Its content and the fate of the persons concerned became a key theme during the workshops and the joint performance.

The project and the respective performances in Koszalin and Borne Sulinowo gained great attention among the respective mayors and at the school. The Polish partners viewed the project as a very important contribution to dealing with their past. The interest of the local media was also considerable. A television team interviewed the students three times for a report which aired during their visit to Poland.

The participating schools in Koszalin and Hamburg have already indicated their strong interest in continuing the project. During their stay in Borne Sulinowo, the organizing team from Hamburg and Koszalin met representatives from „European Network Remembrance and Solidarity“ and „Orbis Pictus Foundation“, Poland. The project »Sound in the Silence« is to be further developed with partner organizations in Austria and Hungary. The search for new forms of remembrance work gains an international dimension through this direction and through the corresponding, already established network.

Since 2011, the European partners have been cooperating with three artists from the U.S. (part one in Hamburg). This cooperation will be further developed; in 2013 the project will be introduced in the U.S. (part three).

## »Sound in the Silence« Borne Sulinowo 2012

### Kontynuacja wielokulturowego projektu pamięci

Od 8 do 15 września 2012 r. odbyło się w Polsce drugie spotkanie »Sound in the Silence«. Młodzież z 3. Gimnazjum w Koszalinie i Gimnazjum z Altaną spotkała się na Pomorzu w Koszalinie i Bornym Sulinowie, wcześniej Groß Born.

Po dwudniowym pobycie w Koszalinie i Kołobrzegu, pierwszym spotkaniu w szkole, a także odwiedzinach młodzieży hamburskiej u rodzin polskich uczniów, uczniowie i uczennice udali się do Bornego Sulinowa.

W muzeum w Bornym Sulinowie zostali oni przyjęci przez Dariusza Czerniawskiego, który dokonał szczególnego wprowadzenia do tematyki. Dariusz Czerniawski towarzyszył także grupie w trakcie odbywających się następnych dniach warsztatach artystycznych. Młodzież w wieku pomiędzy 14 a 19 - cie lat współpracowała z artystami i artystkami z Hamburga, Koszalina i Wrocławia. Młodzi ludzie brali udział w warsztatach teatralnych, tanecznych, muzycznych (perkusja), śpiewu oraz filmowych. W ciągu zaledwie trzech dni przygotowali w swoich grupach występy, które we wspólnej choreografii zaprezentowali w Bornym Sulinowie oraz w szkole w Koszalinie.

Młodzież zajmowała się polską, niemiecką, sowiecką i rosyjską historią tego regionu. Borne Sulinowo – do 1945 Groß Born – już od zakończenia I wojny światowej było niemieckim poligonem wojskowym. Naziści rozbudowali jego infrastrukturę oraz rozlokowali żołnierzy Wehrmachtu. Podczas II wojny światowej przetrzymywano tam oraz zabijano polskich, francuskich oraz sowieckich żołnierzy. Od 1945 do 1991 r. Borne Sulinowo było miastem garnizonowym sowieckiej armii, a następnie armii Republiki Rosyjskiej do 1992 r. Dopiero po wyjściu wojsk radzieckich otwarto dawne wojskowe tereny dla cywilów. Od 1993 r. powstało w Bornym Sulinowie nowe miasto. Stare i nowe Borne Sulinowo jest widoczne w wielu miejscach. Ruiny, groby, nieużytki oraz niewykorzystane budynki pokazują zmienną przeszłość.

Uczniowie i uczennice zostali skonfrontowali z historią trzech miejsc: pozostałościami obozu dla jeńców wojennych oraz miejscem pamięci, ruiną- mi byłego niemieckiego kasyna oficerskiego, a także z jednym z byłych osiedli dla radzieckich żołnierzy.

Wykorzystując historię tych miejsc młodzi ludzie stworzyli pomysły na warsztaty, a następnie je zrealizowali. Młodzież była szczególnie poruszona, gdy Dariusz Czerniawski przeczytał im list polskiego oficera do jego 14-letniego syna. Ten list z 1944 roku dotarł do adresata dopiero w 2005 r. Po długich badaniach Dariusz Czerniawski odnalazł owego syna i wysłał mu po tylu latach ten list. Jest on obecnie cennym dokumentem muzealnym. Jego treść, a także losy poszkodowanych stały się kluczowym elementem pracy w warsztatach oraz wspólnego występu przygotowanego na koniec projektu.

Sam projekt i występy w Koszalinie i Bornym Sulinowie wywołyły znaczące zainteresowanie wśród przedstawicieli lokalnej społeczności oraz w koszalińskiej szkole. Polscy partnerzy uznali projekt za bardzo ważny wkład do dyskusji na temat własnej historii. Duże było także zainteresowanie lokalnej prasy. Telewizja trzykrotnie przeprowadzała wywiady z młodymi ludźmi do reportażu, który został pokazany jeszcze w trakcie trwania projektu.

Szkoły w Koszalinie i Hamburgu zgłosiły już duże zainteresowanie kontynuację projektu.

Organizatorzy z Hamburga i Koszalina spotkali się w trakcie pobytu w Borne Sulinowo z przedstawicielami „Europejska Sieć Pamięć i Solidarność” oraz „Fundacji Orbis Pictus”, Polska. Projekt »Sound in the Silence« będzie kontynuowany z organizacjami partnerskimi m.in. z Węgier i Austrii.

Poszukiwanie nowych form pracy nad pamięcią uzyska dzięki tym planom, a także wynikającemu z nich rozbudowaniu sieci kontaktów jeszcze bardziej międzynarodowy wymiar.

Od 2011 r. europejscy partnerzy współpracują z trzema artystami z USA. (Część 1 w Hamburgu, Muzeum Obozu Koncentracyjnego w Neuengamme.) Współpraca ta jest w 2013 r. kontynuowana, planowana jest ponadto prezentacja projektu w USA (część 3).



4 LUTEGO 1945 R.  
JEDNOSTKĘ GŁÓW  
UCZESTNIĆ ZŁA  
WEZWANIE DO WAKATU  
DŁUGI POLSKIEGO  
WAŁU DUKESKIEGO  
ZDODŁY KŁUMINO  
WA ZWAŁAĆ AC  
CK. 300 OFICEROW  
POLSKICH I  
JUGOSŁAWSKICH  
WŁAZIONYCH  
W DRZWIENIECKIM



## »Sound in the Silence« Borne Sulinowo 2012

### Fortsetzung des interkulturellen Erinnerungsprojektes

Vom 8. bis 15. September 2012 konnte die zweite Begegnung von »Sound in the Silence« in Polen stattfinden. Die Jugendlichen des Gymnasiums Nr. 3 Koszalin und des Gymnasiums Altona trafen sich in Koszalin und in Borne Sulinowo, ehemals Groß Born, Pommern. Nach einem zweitägigen Aufenthalt in Koszalin und Kołobrzeg, einem ersten Treffen in der Schule sowie dem Besuch der Hamburger Jugendlichen bei polnischen Familien, fuhren die Schülerinnen und Schüler nach Borne Sulinowo.

In der Gedenkstätte von Borne Sulinowo wurden sie vom Leiter Dariusz Czerniawski empfangen, der sie mit einem detaillierten Vortrag in die Geschichte Borne Sulinowos einführte. Dariusz Czerniawski begleitete die Gruppe an die Orte, an denen die künstlerischen Workshops in den folgenden Tagen stattfanden. Die 14 bis 19-jährigen Jugendlichen arbeiteten mit KünstlerInnen aus Hamburg, Koszalin und Wrocław/Breslau zusammen. Die Jugendlichen beteiligten sich an Theater, Tanz, Musik/Perkussion, Gesang und Film Workshops. In nur knapp drei Tagen entwickelten sie Beiträge in ihren jeweiligen Gruppen, die sie in einer Gesamtchoreografie in der Gedenkstätte Borne Sulinowo und in der Schule in Koszalin aufführten.

Die Jugendlichen beschäftigten sich mit der deutschen, polnischen, sowjetischen und russischen Geschichte der Region. Borne Sulinowo - bis 1945 Groß Born/Pommern - war bereits nach Ende des 1. Weltkrieges deutscher Truppenübungsplatz. Die Nationalsozialisten bauten die Infrastruktur aus und stationierten Truppen der deutschen Wehrmacht. Während des 2. Weltkrieges wurden hier polnische, französische und sowjetische Soldaten gefangen gehalten und getötet. Borne Sulinowo war Garnisonsstadt der sowjetischen Armee von 1945 bis 1991, danach der russischen Armee bis 1992. Das ehemalige militärische Sperrgebiet ist erst nach dem Abzug der Armee für Zivilisten wieder offen. Seit 1993 wird in Borne Sulinowo eine neue Stadt aufgebaut. Das alte und neue Borne Sulinowo ist an vielen Orten sichtbar. Ruinen, Gräber, Brachen und umgenutzte Architektur zeugen von der wechselvollen Vergangenheit.

Die SchülerInnen wurden mit der Geschichte von drei Orten konfrontiert: den Überresten des Kriegsgefangenenlagers und einer Gedenkstätte, der Ruine des ehemaligen deutschen Offizierskasinos und einer

ehemaligen Wohnsiedlung der sowjetischen Armeeangehörigen. Ausgehend von der Geschichte dieser Orte entwickelten die Jugendlichen ihre Ideen und deren Umsetzung in den jeweiligen Workshops. Besonders berührt waren die Jugendlichen als Dariusz Czerniawski ihnen den Brief eines polnischen Offiziers an seinen 14-jährigen Sohn vorlas. Dieser Brief aus dem Jahre 1944 erreichte den Adressaten erst 2005. Nach langwieriger Recherche hatte Dariusz Czerniawski den Sohn ausfindig gemacht und ihm nach so vielen Jahren den Brief schicken können. Dieser Brief ist heute ein wertvolles Dokument der Gedenkstätte. Sein Inhalt und das Schicksal der Betroffenen wurden zum Schlüssel für die Arbeit in den Workshops und für die gemeinsame Performance.

Das Projekt und die jeweiligen Aufführungen in Koszalin und Borne Sulinowo erfuhren eine große Aufmerksamkeit bei den jeweiligen Gemeindevertretern und in der Schule. Die polnischen Partner haben das Projekt als sehr wichtigen Beitrag für die Auseinandersetzung mit ihrer Geschichte eingestuft. Groß war auch das Interesse der lokalen Presse. Dreimal interviewte ein TV-Team Jugendlichen für einen Bericht, der noch während des Aufenthaltes gesendet wurde.

Die beteiligten Schulen in Koszalin und Hamburg signalisierten bereits ihr starkes Interesse an der Fortentwicklung des Projektes. Das Organisationsteam aus Hamburg und Koszalin traf sich während des Aufenthaltes in Borne Sulinowo mit VertreterInnen von „Europäisches Netzwerk Erinnerung und Solidarität“ und der „Orbis Pictus Stiftung“, Polen. Das Projekt »Sound in the Silence« soll mit Partnerorganisationen in Ungarn und Österreich weiter entwickelt werden. Die Suche nach neuen Formen der Erinnerungsarbeit bekommt mit dieser Ausrichtung und dem bereits daraus entstandenen Netzwerkaufbau eine internationale Dimension.

Seit 2011 kooperieren die europäischen Partner mit drei Künstlern aus den USA (Teil 1 in Hamburg, KZ-Gedenkstätte Neuengamme). Diese Kooperation wird weiter entwickelt, eine Projektvorstellung in den USA (Teil 3) wird 2013 realisiert.



### **I don't want to say Good Bye Forever**

Pisałem do Ciebie codziennie, lecz Ty nigdy nie odpowiadałeś,  
Niemcy nas rozdzieliły ciężko im to wybaczyć  
Piszę ten list w tajemnicy, siedząc samotnie w celi  
żele mnie tu traktują i mają ciągłe pretensje  
Kopaliśmy tunele, próbowaliśmy się wydostać  
Nasz plan się nie powiodł, zostaliśmy złapani  
Nie widzieliśmy się tak długo i bardzo za Tobą tęsknięę  
I wciąż mam nadzieję, że wkrótce Cię zobaczę

*Chorus: I don't wanna say goodbye forever*

*Adios por siempre  
Te amare por siempre  
Gracias a la vida por mi hijo*

*Chorus: I don't wanna say goodbye forever*

*A strange cold wind  
blows through the forest of the night  
The coming and going of things  
leaves an Emptiness inside*

*The leaves of the trees  
Hide the letter of a father to his son  
Taking us back to the time  
Where it all has begun*

*The ghost is gaining back his voice  
So even the stars can hear  
When he is calling out to his son  
With no fear*

*Chorus: I don't wanna say goodbye forever...*



### **I don't want to say Good Bye Forever**

The Germans separated us. And it is hard to forgive them for that.  
I am writing this letter in secret while I am sitting alone in a cell.  
They are treating me badly and constantly make charges against  
the prisoners.  
We dug several tunnels to free ourselves.  
But our plan failed and we were taken prisoner again.  
You and I have not seen one another for such a long time.  
I am missing you very much.  
I do not give up the hope of seeing you again.

*Chorus: I don't wanna say goodbye forever*

Goodbye forever  
I will always love you  
Thank you for the life of my son

*Chorus: I don't wanna say goodbye forever*

A strange cold wind  
blows through the forest of the night  
The coming and going of things  
leaves an Emptiness inside

The leaves of the trees  
Hide the letter of a father to his son  
Taking us back to the time  
Where it all has begun

The ghost is gaining back his voice  
So even the stars can hear  
When he is calling out to his son  
With no fear

*Chorus: I don't wanna say goodbye forever...*

### **Nie chcę Cię stracić na zawsze**

Pisałem do Ciebie codziennie, lecz Ty nigdy nie odpowiadałeś,  
Niemcy nas rozdzieliły ciężko im to wybaczyć  
Piszę ten list w tajemnicy, siedząc samotnie w celi  
żele mnie tu traktują i mają ciągle pretensje  
Kopaliśmy tunele, próbowaliśmy się wydostać  
Nasz plan się nie powiodł, zostaliśmy złapani  
Nie widzieliśmy się tak długo i bardzo za Tobą tęsknięę  
I wciąż mam nadzieję, że wkrótce Cię zobaczę

*Chór: Nie chcę Cię stracić na zawsze*

Do widzenia na zawsze  
Kocham Cię wiecznie  
Myślę o życiu mojego syna

*Chór: Nie chcę Cię stracić na zawsze*

Niezwykłe chłodny wiatr  
Wieje nocą w lesie.  
Przemiany w życiu  
Pozostawiają po sobie pustkę.

Liście drzew skrywają list  
pewnego ojca do syna  
i zabierają nas w ten okres,  
kiedy wszystko się zaczęło.

Duch odzyskuje swój głos,  
tak że nawet gwiazdy mogą słyszeć,  
jak bez lęku woła swojego syna.

*Chór: Nie chcę Cię stracić na zawsze*

## **Ich will Dich nicht für immer gehen lassen**

Die Deutschen haben uns getrennt.  
Und es ist schwer, ihnen das zu verzeihen.  
Diesen Brief schreibe ich im Geheimen, während ich einsam in der Zelle sitze.  
Sie behandeln mich schlecht und machen uns Gefangen ständig Vorwürfe.  
Wir haben mehrere Tunnel gegraben, um uns zu befreien.  
Doch unser Plan ist gescheitert und wir wurden wieder gefangen genommen.  
Du und ich haben uns so lange nicht mehr gesehen.  
Ich vermisse Dich sehr.  
Ich geb die Hoffnung nicht auf, Dich wieder zu sehen.

**Chorus: Ich will Dich nicht für immer gehen lassen**

Auf Wiedersehen für immer  
Ich liebe Dich für immer  
Danke an das Leben für meinen Sohn

**Chorus: Ich will Dich nicht für immer gehen lassen**

Ein seltsam kalter Wind  
weht durch den nächtlichen Wald.  
Der Wandel der Dinge  
hinterlässt eine Leere innen drin.

Die Blätter von den Bäumen verbergen den Brief  
eines Vaters an seinen Sohn  
und nehmen uns mit in die Zeit,  
in der alles begann.

Der Geist gewinnt seine Stimme zurück,  
so dass gar die Sterne es hören können,  
wenn er furchtlos nach seinem Sohn ruft.

**Chorus: Ich will Dich nicht für immer gehen lassen**



### The Memorial Site of Borne Sulinowo

At the memorial site Borne Sulinowo, the German and Polish students get an introduction to the turbulent history of the region through a multi-media show that imparted historical images. The students first questions are answered. Along with Dariusz Czerniawski, the director of the memorial site, the group visits the places where they will work.

### Muzeum Borne Sulinowo

W Muzeum Borne Sulinowo polsko-niemieckiej grupie przedstawiono zmienną historię regionu – w prezentacji multimedialnej pokazano historyczne zdjęcia. Młodzież uzyskała odpowiedzi na pierwsze pytania o historię regionu. Razem z Dariuszem Czerniawskim, kierownikiem muzeum, grupa udała się wspólnie do miejsc, w których miała następnie pracować.

### Die Gedenkstätte Borne Sulinowo

In der Gedenkstätte von Borne Sulinowo erhält die deutsch/polnische Gruppe eine Einführung in die wechselvolle Geschichte der Region – eine Multimedia-Show zeigt hierzu historische Bilder. Erste Fragen der SchülerInnen zur Geschichte werden beantwortet. Mit Dariusz Czerniawski, dem Leiter der Gedenkstätte, geht die Gruppe gemeinsam an die Orte, an denen gearbeitet werden soll.



### **In the Woods**

This site contained prisoner of war camps that were located around 14 kilometers away from Borne Sulinowo. The foundations of the barracks buildings are overgrown. On these grounds, the German Wehrmacht murdered 11,000 Soviet prisoners. Birch wood crosses are reminders of this site's tragic past. Dariusz Czerniawski talks about the conditions at the camp, of the different treatment of prisoners depending on their rank and nationality.

The students' questions demonstrate that they cannot comprehend the living conditions at the prisoner of war camp. They are deeply moved by the story of a letter written by a Polish officer to his fourteen year old son. This letter and its history later will play an important role in all workshop groups.

### **The Ghost Town**

This is where members of the Soviet army lived after 1945. Except for a few houses, the settlement has been demolished. It tells the history of the liberators/occupiers. This formerly off-limits area became accessible to the civilian population in 1993.

### **The Officers' Mess**

With a view onto the lake, the generously designed officers' mess (Common House and Dining Hall for the Officers) had a special location. A fire destroyed the vacant officers' mess a few years ago. The ruins of the officers' mess are still impressive; the view onto the lake and onto the woods calls forth associations of castle grounds.

During the evening, the artists introduce themselves and the students decide which workshop group they want to join. They speak about the first impressions they gained at the historic sites and their initial ideas for the workshops.

The youth associate the most different images and stories. How does the location affect them today, what do they know about the past from their families? How might the sites have looked in former times? The letter of the imprisoned officer to his son occupies center stage of the emotional consternation.

### **Las**

Tu znajdował się obóz jeniecki oddalony o ok. 14 km od Bornego Sulina-wa. Fundamenty baraków są zarośnięte. Na tym terenie niemiecki Wehrmacht zamordował 11.000 jeńców sowieckich. Krzyże z drewna brzozowego przypominają tę tragiczną historię. Dariusz Czerniawski opowiada o warunkach w obozie, różnym traktowaniu więźniów w zależności od ich rangi oraz narodowości.

Pytania studentów wskazują, że nie mogą oni sobie wyobrazić warunków życia w obozie jenieckim. Najbardziej porusza ich historia listu polskiego oficera do jego 14-letniego syna. Ten list i jego historia odegrają później we wszystkich grupach warsztatowych ważną rolę.

### **Miasto duchów**

Tutaj po 1945 r. mieszkali członkowie armii sowieckiej. Osiedle z wyjątkiem kilku budynków zostało zniszczone. Opowiedziano historię wyzwolicieli / okupantów. Wcześniej całkowicie zakazany teren udostępniony został ludności cywilnej dopiero po 1993 r.

### **Kasyno oficerskie**

Kasyno oficerskie o sporych rozmiarach (salon oraz jadalnia dla oficerów) z widokiem na jezioro zostało wzniezione w wyeksponowanym miejscu. Opuszczone kasyno zostało zniszczone kilka lat temu przez pożar. Ruiny kasyna są nadal imponujące, widok na jezioro i las wywołują skojarzenie z zamkiem.

Wieczorem zaprezentowali się artyści, a młodzież podzieliła się na grupy warsztatowe. Mówią o swoich pierwszych wrażeniach z tego historycznego miejsca oraz pracują nad pomysłami do pracy w warsztatach. Młodzi ludzie łączą najróżniejsze obrazy i opowieści. Jak działa to miejsce dzisiaj na nich, co wiedzą dzięki swoim rodzinom o przeszłości? Jak mogły te miejsca wyglądać wcześniej? W centrum emocjonalnych rozmów znajduje się list pojmanego oficera do syna.





## **Der Wald**

Hier gab es Kriegsgefangenenlager ca. 14 km entfernt von Borne Sulino-wo. Die Fundamente der Baracken sind überwachsen. Auf diesem Gelände ermordete die Deutsche Wehrmacht 11.000 sowjetische Gefangene. Kreuze aus Birkenholz erinnern an die tragische Geschichte. Dariusz Czer-niawski erzählt von den Bedingungen im Lager, von der unterschiedlichen Behandlung der Gefangenen abhängig von Dienstgrad und Nationalität.

Die Fragen der SchülerInnen lassen erkennen, dass sie sich keine Vorstellung von den Lebensbedingungen im Kriegsgefangenenlager machen können. Am stärksten bewegt sie die Geschichte des Briefes, den ein polnischer Offizier an seinen 14jährigen Sohn schrieb. Dieser Brief und seine Geschichte wird später in allen Workshopgruppen eine wichtige Rolle spielen.

## **Die Geisterstadt**

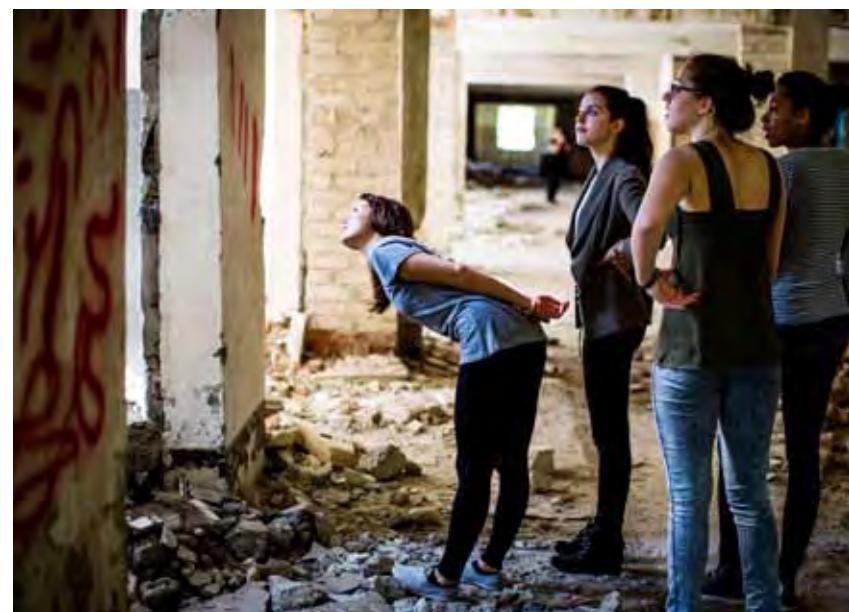
Hier lebten nach 1945 die Angehörigen der sowjetischen Armee. Bis auf einige Häuser wurde die Siedlung abgerissen. Die Geschichte der Be-freier/der Besatzer wird erzählt. Der völlig abgeriegelte Bereich wird erst ab 1993 wieder zugänglich für die Zivilbevölkerung.

## **Das Offizierskasino**

Mit Blick auf den See hatte das großzügig gestaltete Offizierskasino (Gesellschaftshaus und Speisesaal für die Offiziere) eine exponierte Lage. Das leer stehende Kasino wurde vor einigen Jahren durch einen Brand zerstört. Die Ruine des Kasinos ist immer noch imposant, der Blick auf den See und den Wald weckt Assoziationen einer Schlossanlage.

Am Abend stellen sich die Künstler vor und die Jugendlichen entschei-den sich, in welchen Workshop sie gehen wollen. Sie sprechen über ihre ersten Eindrücke, die sie an den historischen Orten gewonnen haben und entwickeln bereits Ideen für die Arbeit in den Workshops.

Die Jugendlichen assoziieren unterschiedlichste Bilder und Geschich-ten. Wie wirkt der Ort auf sie heute, was wissen sie durch ihre Familien über die Vergangenheit? Wie mögen die Orte früher ausgesehen haben? Der Brief des gefangenen Offiziers an seinen Sohn steht im Mittelpunkt der emotionalen Betroffenheit.







*»Going to the sites is a very good idea and going with Dariusz is something special. He knows the past and the stories of these places and he can tell them. This helped the students get interested. At this moment, the past is not in a book. You can touch it. You can see the crosses and the remains of stairs that led to the wooden barracks. We could spend more time reflecting on it. But I am sure that the emotions will stay in the hearts of the youth.«*

Tadeusz Ratuszniak, actor, Wrocław

*»Odwiedzanie tych miejsc to bardzo dobry pomysł, odwiedzanie ich z Dariuszem jest czymś specjalnym. Zna on historię i opowieści o tych miejscach i potrafi je przekazać. Wzbudziło to zainteresowanie młodzieży. W tym momencie historia nie jest czymś podręcznikowym. Możesz jej dotknąć. Możesz zobaczyć krzyże i resztki schodów, które prowadziły do drewnianych baraków. Mogliśmy poświęcić więcej czasu na zastanowienie się nad tym. Ale myślę, że uczucia pozostaną w sercach młodych ludzi.«*

Tadeusz Ratuszniak, aktor, Wrocław

*»An die Orte zu gehen ist eine sehr gute Idee und mit Dariusz zu gehen, ist etwas Besonderes. Er kennt die Geschichte und die Geschichten zu diesen Orten und er kann sie erzählen. Das hat das Interesse der Jugendlichen geweckt. In diesem Moment ist Geschichte nicht im Buch. Du kannst sie anfassen. Du kannst die Kreuze sehen und die Reste von Treppen, die zu den Holzbaracken führen. Wir könnten noch mehr Zeit verbringen darüber zu reflektieren. Aber ich denke die Gefühle werden in den Herzen der Jugendlichen bleiben.«*

Tadeusz Ratuszniak, Schauspieler, Wrocław



\* Note

The language spoken during the workshops and during the interviews was mostly English. The quotes of the 14 to 16-year-old Polish youth were translated into the Polish language for the documentation. The original quotes from the Polish artists were also in English.

\* Uwaga

Komunikacja w trakcie warsztatów i podczas wywiadów odbywała się w języku angielskim. Cytaty 14- do 16-letniej polskiej młodzieży zostały na potrzeby dokumentacji przetłumaczone na język polski. Także oryginalne wypowiedzi polskich artystów były w języku angielskim.

\* Anmerkung

Die Verständigung in den Workshops und während der Interviews fand in englischer Sprache statt. Die Zitate der 14-16jährigen polnischen Jugendlichen wurden für die Dokumentation in die polnische Sprache übersetzt. Auch die Beiträge der polnischen KünstlerInnen sind im Original englisch.





*»Ten or twenty years ago, it would not have been possible to drive here. You can indeed work artistically on the past everywhere. But I now care about the German-Polish friendship. That you can also come to terms with the past together and that there are no longer misunderstandings. I twice stayed with families for dinner. It is interesting for me to hear once again how they see things. How is the Polish point of view actually? That is something I could get to know better. One family member worked in the GDR; that was also an interesting aspect. I like their openness very much, their willingness to again host German students.«*

Nadine Spinn, student, Hamburg

*»Dziesięć, dwadzieścia lat temu nie byłoby możliwe, byśmy tu przyjechali. Łączyć sztukę z historią można wszędzie. Dla mnie jest to teraz ważne ze względu na polsko-niemiecką przyjaźń. Że można wspólnie zastanawiać się nad historią i że nie ma już żadnych nieporozumień. Byłam dwa razy na kolacji w polskich rodzinach. Dla mnie interesujące jest to, aby usłyszeć, co oni myślą. Jaka jest naprawdę polska perspektywa? To wszystko mogłam poznać lepiej. Jeden z członków polskiej rodziny pracował w NRD, także to było ciekawym aspektem. Podobała mi się otwartość oraz gotowość ugośczenia niemieckich uczniów.«*

Nadine Spinn, uczennica, Hamburg

*»Vor zehn oder zwanzig Jahren wäre es wohl nicht möglich gewesen, dass wir hierher fahren. Künstlerisch zur Geschichte arbeiten, kann man ja überall. Aber mir ist das jetzt mit der deutsch-polnischen Freundschaft wichtig. Dass man die Geschichte auch zusammen verarbeiten kann und es keine Missverständnisse mehr gibt. Ich war zweimal in Familien zum Essen. Für mich ist interessant, noch mal zu hören, wie sie die Dinge sehen. Wie ist die polnische Sicht eigentlich? Das konnte ich besser kennen lernen. Ein Familienmitglied war in der DDR tätig, auch das war ein interessanter Aspekt. Ich finde die Offenheit sehr gut, die Bereitschaft, deutsche Schüler wieder aufzunehmen.«*

Nadine Spinn, Schülerin, Hamburg











*»The project is interesting and it is very modern to work on the difficult history with artistic methods. The youth impress me. They have so many questions. Step by step they discover the past. That is good for the future. They don't have any problems speaking English, Polish, and German – and that is interesting. They have many possibilities to work together and to get to know one another. The history of the Second World War is hard to understand for the youth. Human relations are understood regardless of nationality.«*

Dariusz Czerniawski, director of the memorial site in Borne Sulinowo

*»Ten projekt jest ciekawy, a uczenie historii za pomocą sztuki jest bardzo nowoczesne. Ci młodzi ludzie robią na mnie wrażenie. Mają tak wiele pytań. Krok po kroku odkrywają historię. To jest pozytywny znak na przyszłość. Młodzi nie mają żadnych problemów, by mówić po angielsku, polsku czy niemiecku i to także jest interesujące. Mają wiele możliwości, by wspólnie pracować i nawzajem poznawać się. Historia II wojny światowej jest dla młodzieży trudna do zrozumienia. Zaś to co jest między ludźmi, jest zrozumiałe nieszczelnie od narodowości.«*

Dariusz Czerniawski, kierownik Muzeum w Borne Sulinowo

*»Das Projekt ist interessant und es ist sehr modern, mit künstlerischen Methoden die schwierige Geschichte zu bearbeiten. Die Jugendlichen beeindrucken mich. Sie haben so viele Fragen. Schritt für Schritt entdecken sie die Geschichte. Das ist gut für die Zukunft. Die Jugendlichen haben keine Probleme Englisch, Polnisch und Deutsch zu sprechen und das ist interessant. Sie haben viele Möglichkeiten, zusammen zu arbeiten und sich kennen zu lernen. Die Geschichte des 2. Weltkrieges ist für die Jugendlichen schwer zu verstehen. Das Zwischenmenschliche wird verstanden unabhängig von der Nationalität.«*

Dariusz Czerniawski, Leiter der Gedenkstätte in Borne Sulinowo







»I could drive to Borne Sulinowo every day but until today I did not know about the history of this place. I was very shocked that I did not know about it. We only learned about the grand world history but not about regional history. Had I gone to this place without Dariusz, I would not have learned what was there. I think that is it. Thanks to him I can experience and feel the past.«

Marta Łuczków, dancer, Koszalin

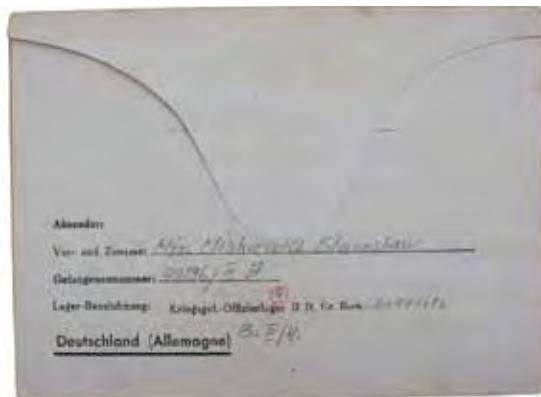
»Każdego dnia mogłam pojechać do Borne Sulinowo, ale do dzisiaj nie znałam historii tego miejsca. Byłam bardzo zaskoczona, że tego nie wiedziałam. Opowiadano nam zawsze tylko o wielkiej historii świata, a nie o historii regionalnej. Gdybym odwiedziła te miejsca bez Dariusza, nie dowiedziałabym się co tam było. Myślę, że to jest to. Dzięki niemu mogłam doświadczyć i odczuć historię.«

Marta Łuczków, tancerka, Koszalin

»Ich könnte jeden Tag nach Borne Sulinowo fahren, aber bis heute kannte ich die Geschichte dieses Ortes nicht. Ich war sehr schockiert, dass ich das nicht wusste. Uns wurde immer nur die große Weltgeschichte erklärt, nicht die Regionalgeschichte. Wenn ich ohne Dariusz an diese Orte gegangen wäre, hätte ich nicht erfahren, was dort war. Ich denke, das ist es. Dank ihm kann ich die Geschichte erfahren und fühlen.«

Marta Łuczków, Tänzerin, Koszalin





## **The Workshops**

The sites inspire the youth to create their own imagery. Coming to terms with the past and with one's own concerns is expressed through artistic forms.

### **Vocals**

In the beginning, the girls of the vocal group wanted to sing a love song in English. Based on the story of the letter of the Polish officer, they developed a song with several verses in Polish, English and Spanish. And now the lyrics tell about the love of the father for his son.

### **Dance and Theater**

Conversations and warm-ups took place before they move on the sites where they are supposed to continue to work. The dance group and theater group practice their choreographies in the ruins of the officers' mess, right next to the music groups that also chose a location in the officers' mess to get inspired by a site.

### **Film**

The film group leaves to begin shooting. The locations inspire the youth to create their own imagery. The students learn that they need to transform the images viewed in the camera shot. This is how collages originate at the different sites. The cut of the material again requires a different form of concentration. The youth shoot different film sequences in the woods, the ghost town and the officers' mess. The collage of the footage is projected as part of the joint performance. For some shot, they record live music in the officers' mess and combine it with original sounds of the sites. This is how a collage of atmospheric dense film sequences develops.







## **Warsztaty**

Historyczne miejsca pobudzały wyobraźnię młodzieży. Konfrontacja z historią oraz własną wrażliwością była wyrażana za pomocą form artystycznych.

### **Śpiew**

Dziewczęta z grupy wokalnej chciały początkowo zaśpiewać po angielsku pieśń o miłości. Na podstawie historii listu polskiego oficera przygotowały piosenkę z wieloma zwrotkami po polsku, angielsku i hiszpańsku. Teraz tekst opowiada o miłości ojca do syna.

### **Taniec i teatr**

Rozmowy i rozgrzewka miały miejsce zanim odwiedzono miejsca, w których później pracowano. Grupa taneczno-teatralna wypróbowywała swoją choreografię w ruinach kasyna, zaraz obok grupy muzycznej, która także wybrała dla siebie miejsce w kasynie po to, by czuć inspirację tego miejsca.

### **Film**

Grupa filmowa wyrusza by zrobić swoje pierwsze nagrania. Miejsca pobudzają wyobraźnię młodych ludzi. Konfrontacja z historią oraz własnymi problemami ma miejsce za pomocą form artystycznych. Uczniowie dowiadują się, że muszą przekształcić obraz, który widzą w obiektywie. W ten sposób tworzą kolaże z różnych miejsc. Cięcie nagrani wymaga innego rodzaju uwagi. Młodzi kręcą sekwencje filmowe w lesie, w opuszczonym mieście i w kasynie. Efekt końcowy zostanie pokazany w ramach wspólnej prezentacji z innymi grupami. W kasynie nagrano także muzykę na żywo, która wiązała się z oryginalnymi dźwiękami tego miejsca. W ten sposób powstaje kolaż sekwencji filmowych w podobnej atmosferze.



## **Die Workshops**

Die Orte regen die Jugendlichen zu eigenen Bildern an. Die Auseinandersetzung mit der Geschichte und der eigenen Betroffenheit wird mit künstlerischen Formen ausgedrückt.

### **Gesang**

Die Mädchen der Gesangsgruppe wollen anfangs ein Liebeslied in Englisch singen. Über die Geschichte des Briefes vom polnischen Offizier entwickeln sie einen Song mit mehreren Strophen in Polnisch, Englisch und Spanisch. Und nun erzählt der Text von der Liebe des Vaters für den Sohn.

### **Tanz und Theater**

Gespräche und Aufwärmtrainings finden statt, bevor es an die Orte geht, an denen weiter gearbeitet werden soll. Die Tanz- und die Theatergruppe proben ihre Choreografien in der Kasino-Ruine, direkt neben den Musikgruppen, die sich ebenfalls einen Ort im Kasino gewählt haben, um sich vom Ort inspirieren zu lassen.

### **Film**

Die Filmgruppe bricht auf, um erste Aufnahmen zu drehen. Die Orte regen die Jugendlichen zu eigenen Bildern an. Die Auseinandersetzung mit der Geschichte und der eigenen Betroffenheit wird mit den künstlerischen Formen ausgedrückt. Die Schüler lernen, dass sie das Bild, das sie sehen, in eine Kameraeinstellung transformieren müssen. So entstehen Collagen an den unterschiedlichen Orten. Der Schnitt der Aufnahmen erfordert wieder eine andere Konzentration. Die Jugendlichen drehen Filmsequenzen im Wald, in der Geisterstadt und im Kasino. Der Zusammenschnitt wird innerhalb der gemeinsamen Performance projiziert. Für einige Aufnahmen wird im Kasino auch live Musik aufgenommen, die mit den Originalsounds der Orte verbunden wird. So entsteht eine Collage atmosphärisch dichter Filmsequenzen.



*»You imagine that dancing and singing always portrays something positive and cheerful. But with art you can also show your grief. Art helps to deal with something more intensively and to get closer to the topic. We are fully engaged 24 hours. Through the art you try to open yourself. Through the singing, you begin to show feelings. It touches us.«*

Maria Isabel Sangienes Füchtner, student, Hamburg

*»Wydaje się, że taniec i śpiew zawsze wyrażają coś pozytywnego i wesołego. Ale za pomocą sztuki można również ukazać smutek. Sztuka pomaga w bliższej współpracy i zrozumieniu tematu. Angażuje nas ona przez 24 godziny. Za pomocą sztuki próbujemy być bardziej otwarci. Śpiewając zaczyna się pokazywać uczucia.*

*To porusza.«*

Maria Isabel Sangienes Füchtner, uczennica, Hamburg

*»Man stellt sich vor, dass Tanzen und Singen immer etwas Positives und Fröhliches zeigt. Aber mit Kunst kann man auch seine Trauer zeigen. Kunst hilft, sich intensiver auseinander zu setzen und an das Thema ran zu kommen. Wir sind 24 Stunden bei der Sache. Durch die Kunst versucht man, sich zu öffnen. Durch das Singen beginnt man, Gefühle zu zeigen. Es berührt uns.«*

Maria Isabel Sangienes Füchtner, Schülerin, Hamburg



*»We do have many in our class whose ancestors fought in the war or were killed in a war. But there are also many classmates who do not have anything to do with it because their parents or grandparents do not come from Germany. They live in Germany but come from Turkey or Spain and consequently have a different connection. But it is still important for all. And even these students have managed to explore this topic now.«*

Alina Degener, student, Hamburg

*»Wielu z naszej klasy ma przodków, którzy walczyli lub zginęli w czasie wojny. Wielu kolegów nie ma jednak z tym nic wspólnego, ponieważ ich rodzice lub dziadkowie nie pochodzą z Niemiec. Mieszkają w Niemczech, ale pochodzą z Turcji lub z Hiszpanii, a zatem mają inny stosunek do wojny. Ale mimo wszystko jest to ważne dla każdego. I także ci uczniowie interesują się teraz tym tematem.«*

Alina Degener, uczennica, Hamburg

*»Wir haben viele in der Klasse, die haben Vorfahren, die im Krieg gekämpft haben oder im Krieg umgekommen sind. Es gibt aber auch viele Mitschüler, die nichts damit zu tun haben, weil die Eltern oder Großeltern nicht aus Deutschland kommen. Sie leben in Deutschland, kommen aber aus der Türkei oder aus Spanien und dementsprechend haben sie einen anderen Bezug. Aber trotzdem ist es ja für alle wichtig. Und auch diese Schüler sind jetzt in dieses Thema reingekommen.«*

Alina Degener, Schülerin, Hamburg



»Idzie się przez pokoje i chłonie to wszystko. Myśli się. Czuje się energię. Można popuścić wodze wyobraźni, a potem dotrzeć do uczuć i słów wyrażających to co się czuje. Poprzez nasze słowa i uczucia powstała pieśń. Śpiewając zaczyna się pokazywać uczucia. Kiedy tworzyliśmy naszą pieśń, niektórzy płakali, ponieważ jej temat poruszał nas wszystkich. W ten sposób dociera się do wnętrza samego siebie.«  
Maria Isabel Sangienes Füchtner, uczennica, Hamburg

»Man läuft durch die Räume und lässt sie auf sich wirken. Man kommt auf eigene Gedanken. Man fühlt eine Energie. Man lässt die Imagination frei und kommt dann auf Gefühle und Worte dafür. Durch unsere Gefühle und Worte ist das Lied entstanden. Durch das Singen fängt man an, Gefühle zu zeigen. Als wir unser Lied gemacht haben, haben einige geweint, weil das Thema uns alle berührt hat. Man kommt so auf die eigenen persönlichen Dinge.«

Maria Isabel Sangienes Füchtner, Schülerin, Hamburg



»You walk through the rooms and take them in. You develop your own thoughts. You feel a kind of energy. You let your imagination free and discover feelings and words for it. Through our feelings and words the song emerged. Through the singing you begin to show feelings. When we created the song, some of us cried because the topic touched all of us. That is how you discover your own personal things.«  
Maria Isabel Sangienes Füchtner, student, Hamburg





*»The youth were insecure; they are very open and playful. They very quickly discover many things on their own. They get to know the instruments and the interplay. That can be very different. It can be rhythmically or sound, in an abstracting form, jointly weaving a background of music.«*

Dirk Achim Dhonau, musician, Hamburg

*»Młodzi ludzie nie byli zbyt pewni siebie, oni są bardzo otwarci i weseli. Bardzo szybko sami przejmują inicjatywę. Poznaję instrumenty i wspólne granie. To może przebiegać bardzo różnie. Może być rytmiczne albo brzmieć abstrakcyjnie, tworzyć wspólną płaszczyznę dźwięku.«*

Dirk Achim Dhonau, muzyk, Hamburg

*»Die Jugendlichen waren unsicher, sie sind sehr offen und spielerisch. Sie kommen sehr schnell von selbst auf viele Sachen. Sie lernen die Instrumente kennen und das Zusammenspiel. Das kann sehr unterschiedlich sein. Das kann rhythmisch sein oder Klang – abstrahierend, gemeinsam einen Klangteppich webend.«*

Dirk Achim Dhonau, Musiker, Hamburg



»It was truly impressive to learn that we do not know our own past. I also found it enriching to work together with Polish and German youth and to thus see how different they are. I really liked the German students because they were open and did what was important to them. Thanks to this workshop I can now do my job better with the Polish students. Up to now, I have most of all paid attention to music, pace and sound and so on. When I began with the choreography here, I first of all did not have an idea. We were initially searching for the theme. That was very exciting for me.«

Marta Łuczków, dancer, Koszalin

»Uderzające było odkrycie, że nie znamy naszej własnej historii. Budujące było pracować wspólnie z młodymi Polakami i Niemcami, a jednocześnie widzieć, jak różni oni są. Niemieccy uczniowie byli wspaniali, ponieważ byli otwarci i robili to co sami uważali za istotne. Dzięki tym warsztatom jestem w stanie lepiej wykonywać moją pracę z polskimi uczniami. Do tej pory zwracałam uwagę przede wszystkim na muzykę, tempo, dźwięk itd. Tu szukaliśmy najpierw tematu. Było to dla mnie bardzo ekscytujące.«

Marta Łuczków, tancerka, Koszalin

»Sehr beeindruckend war, zu erfahren, dass wir unsere eigene Geschichte nicht kennen. Bereichernd fand ich auch, mit polnischen und deutschen Jugendlichen zusammen zu arbeiten und dabei zu sehen, wie unterschiedlich sie sind. Ich fand die deutschen Schüler toll, weil sie offen waren und getan haben, was ihnen wichtig war. Dank dieses Workshops kann ich jetzt meinen Job besser mit den polnischen Schülern machen. Bisher habe ich vor allem auf Musik, Tempo, Sound usw. geachtet. Als ich hier die Choreografie begann, hatte ich erst mal keine Idee. Wir haben zuerst nach dem Thema gesucht. Das war sehr spannend für mich.«

Marta Łuczków, Tänzerin, Koszalin



*»We worked on a scene in the officers' mess and Jakub (student from Koszalin) introduced the idea of the party at the officers' mess. We know that the fire in the officers' mess a few years ago was a case of arson. In his story, the officers' mess burns on the birthday of Adolf Hitler.«*

Tadeusz Ratuszniak, actor, Wrocław

*»Opracowaliśmy scenę w kasynie i Jakub (uczeń z Koszalina) zaproponował przedstawienie imprezy w kasynie. Wiemy, że pożar w kasynie nastąpił na skutek podpalenia go przed paru laty. W jego historii kasyno pali się w dzień urodzin Adolfa Hitlera.«*

Tadeusz Ratuszniak, aktor, Wrocław

*»Wir haben eine Szene im Kasino erarbeitet und Jakub (Schüler aus Koszalin) hat die Idee von der Party im Kasino eingebracht. Wir wissen, das Feuer im Kasino war eine Brandstiftung vor ein paar Jahren. In seiner Geschichte brennt das Kasino am Geburtstag von Adolf Hitler.«*

Tadeusz Ratuszniak, Schauspieler, Wrocław

*»As an audience I was scared the scene was so real – one of our friends was playing a guard and I thought stop doing this. I was scared and I had to be aware that they are playing a role. They impressed me.«*

Kinga Wójcik, student, Koszalin

*»Jako widz bałam się bardzo, ta odgrywana scena była taka prawdziwa – jeden z naszych kolegów grał strażnika, a ja w myślach wołałam: Przepraszcacie! Ogarnął mnie lęk i musiałam sama siebie przekonać, że oni tylko grają. Wywarli na mnie silne wrażenie.«*

Kinga Wójcik, uczennica, Koszalin

*»Als Zuschauer hatte ich Angst, die Szene war so echt – einer unserer Freunde spielte einen Wächter und ich dachte, hört damit auf. Ich hatte Angst und ich musste mir bewusst machen, dass sie eine Rolle spielen. Sie beeindruckten mich.«*

Kinga Wójcik, Schülerin, Koszalin

*»You can express yourself with art much better and connect much more with an image. You can express yourself in an abstract manner because you can better associate and ask questions. What has happened here? Art is something that you need to observe longer to understand it so that you can start to contemplate. There is not just one way to figure out what is it about. There is not just one answer.«*

Lukas Vieira Raiss, student, Hamburg

*»Za pomocą sztuki można wszystko znacznie lepiej wyrazić i z konkretnym obrazem szybko się utożsamić. Można robić to abstrakcyjnie, ponieważ można wtedy lepiej zrozumieć oraz stawiać sensowne pytania. Co tu się wydarzyło? Sztuka jest czymś, co należy obserwować przez dłuższy czas, żeby ją zrozumieć, żeby zacząć się zastanawiać. Być może dopiero znacznie później jesteś w stanie zrozumieć o co chodzi. Nie istnieje tylko jeden sposób, aby dowiedzieć się, o co chodzi. Istnieje więcej niż jedna odpowiedź.«*

Luke Vieira Raiss, uczeń, Hamburg

*»Man kann sich mit Kunst viel besser ausdrücken und mit einem Bild viel mehr in Verbindung bringen. Man kann sich abstrakt ausdrücken, weil man besser assoziieren und fragen kann. Was ist hier passiert? Kunst ist etwas, das du länger betrachten musst, damit du es verstehst, damit du zum Nachdenken kommst. Vielleicht kannst du erst im Nachhinein verstehen worum es geht. Es gibt nicht nur einen Weg, um heraus zu finden worum es geht. Es gibt nicht nur eine Antwort.«*

Lukas Vieira Raiss, Schüler, Hamburg











»It is an open project. You can prepare yourself mentally, to read up on the story and to prepare exercises. You have to strongly pay attention to our own intuition. It is simply a free project. You do not get instructions for everything like you are used to. It is my observation that something of one's own develops when you leave open space and only bundle the energy. Actually everything is there, you just have to set free the path for it. Fifty percent of the work is to encourage people to do what they like and the rest is craftsmanship.«

Kijoka Junica, musician, Hamburg

»Jest to otwarty projekt. Można się przygotować psychicznie, wczytać się w historię, przygotować ćwiczenia. Trzeba konsekwentnie iść za swoją intuicją. To jest w końcu swobodny projekt. Nie dostajesz instrukcji do wszystkiego, jak prawdopodobnie jesteś przyzwyczajony. Zauważam, że jeśli pozostawi się swobodę działania, a energia buzuje, wtedy powstaje coś własnego.

W zasadzie wszystko jest dostępne, trzeba tylko znaleźć sposób na uwolnienie tego. 50% pracy polega na tym, by zachęcić ludzi do robienia tego co lubią, a reszta to rzemiosło.«

Kijoka Junica, muzyczka, Hamburg

»Es ist ein offenes Projekt. Man kann sich mental vorbereiten, in die Geschichte einlesen, Übungen vorbereiten. Man muss ganz stark nach der eigenen Intuition gehen. Es ist eben ein freies Projekt. Du bekommst nicht für alles Anleitungen, wie du es vielleicht sonst gewohnt bist. Meine Beobachtung ist, wenn man Freiräume lässt und die Energie nur bündelt, dann entsteht etwas Eigenes. Es ist eigentlich alles da, man muss nur den Weg dafür frei setzen. Fünfzig Prozent der Arbeit ist, Leute zu ermutigen, das zu tun, was sie mögen und der Rest ist Handwerk.«

Kijoka Junica, Musikerin, Hamburg







*»It takes time; it takes time to prepare games. I look at this person and I propose special exercises for him or her. They have to touch each other; they have to dance with each other and to spend time together. But during these two days and a half, this is rather impossible. We felt a little bit of pressure because we wanted to have a good product, which is not the best way, I think. Because the process is equally important as the product and sometimes it is even more important. If you have young people, they have to work together, but they also have to have fun. I told them all the time that we are not at the Olympic Games. We don't fight for gold medals. It is okay that they are here and working. I know there are some who don't believe me. Because the competition is big, especially in Poland. And most of the time this kind of thinking, to achieve a goal, is supported in school by teachers. You have to go higher; you can do more. But sometimes it is good to say it is enough. The goal is not to be perfect all the time.«*

Tadeusz Ratuszniak, actor, Wrocław

*»Potrzeba czasu – potrzebny jest nam czas, aby nastawić się na tę pracę. Widzę tych uczniów i proponuję im pewne zadania. Mają się dotykać, tańczyć ze sobą, poświęcić sobie więcej czasu. Ale podczas tych dwóch i pół dnia nie było to możliwe. Czuliśmy się jak pod presją; to nie był najlepszy sposób na to, by osiągnąć dobry wynik. Proces powstawania jest tak samo ważny jak wynik, a czasem nawet ważniejszy. Gdy młodzi ludzie współpracują ze sobą, to decydujące jest, czy sprawia im to przyjemność. Cały czas im mówilem, że nie jesteśmy na olimpiadzie i nie walczymy o złote medale. Jest okay, że tu jesteście i wspólnie coś tworzycie. Wiem, że niektórzy mi nie wierzyli. Bierze się to stąd, że konkurencja odgrywa dużą rolę, szczególnie w Polsce. Zwykle zamysł osiągnięcia celu wspierany jest w szkole przez nauczycieli. Możesz jeszcze więcej osiągnąć. Ale czasem dobrze jest powiedzieć sobie: stop, wystarczy. Cel to nie zawsze konieczność bycia perfekcyjnym.«*

Tadeusz Ratuszniak, aktor, Wrocław





»Es braucht Zeit - es braucht Zeit, sich auf die Arbeit einzulassen. Ich sehe die Schüler und schlage ihnen Aufgaben vor. Sie sollen sich berühren, miteinander tanzen, sie müssen sich Zeit füreinander nehmen. Aber während dieser zweieinhalb Tage war das unmöglich. Wir haben uns ein wenig unter Druck gefühlt; ein gutes Ergebnis zu erreichen, ich meine, das ist nicht der beste Weg. Weil der Prozess genauso wichtig ist wie das Ergebnis und manchmal ist er sogar wichtiger. Wenn junge Menschen zusammen arbeiten, kommt es darauf an, dass sie auch Spaß haben. Die ganze Zeit habe ich Ihnen gesagt wir sind nicht bei den Olympischen Spielen. Wir kämpfen nicht für Goldmedaillen. Es ist ok, dass ihr hier seid und mitmacht. Ich weiß, dass einige mir nicht geglaubt haben. Das liegt daran, dass die Konkurrenz eine große Rolle spielt, besonders in Polen. Meistens wird dieses Denken, ein Ziel zu erreichen, in der Schule, von den Lehrern gefördert. Du kannst noch mehr erreichen. Aber manchmal ist es gut zu sagen, es ist genug. Das Ziel ist, nicht immer perfekt sein zu müssen.«  
Tadeusz, Ratusniak, Schauspieler, Wrocław

»Tadeusz radiates something that makes you want to work with him. He provides structure, works from the situation and asks us what would you then do? He improvised with us and this is how the scenes developed.«  
Merle Oelbüttel, student, Hamburg

»Tadeusz ma w sobie coś takiego, że ma się ochotę z nim pracować. Wprowadziła ład, nawiązuje do konkretnej sytuacji i pyta nas: co byście zrobili? Improwizował z nami i tak powstały poszczególne sceny.«  
Merle Oelbüttel, uczennica, Hamburg

»Tadeusz strahlt etwas aus, dass man Lust hat, mit ihm zu arbeiten. Er gibt Struktur, arbeitet aus der Situation und fragt uns: was würdet ihr denn machen? Er hat mit uns improvisiert und so sind die Szenen entstanden.«  
Merle Oelbüttel, Schülerin, Hamburg



»The artists are so open. If we don't have words to say, they try to figure out what we want to tell. They try to help us to express what our idea is. I was singing and I really liked it. I learned a lot from Ines. She showed us how to improve our voice and I am very thankful. She helped us to make our voices to sound better.«

Kinga Wójcik, student, Koszalin

»Wszyscy artyści są bardzo otwarci. Jeżeli brak nam słów w celu wyrażenia naszych uczuć, wtedy wyczuwają, co chcemy powiedzieć. Próbuję nam pomagać w wyrażaniu naszych myśli. Ja zaśpiewałam i wydało mi się to cudowne. Dużo się nauczyłam od Ines. Ona nam pokazała, jak możemy udoskonalić nasz głos; jestem jej za to bardzo wdzięczna. Dodała naszym głosom dźwięku i barwy.«

Kinga Wójcik, uczennica, Koszalin

»Die Künstlerinnen und Künstler sind so offen. Wenn uns die Worte fehlen uns auszudrücken, finden sie heraus, was wir sagen wollen. Sie versuchen uns zu helfen auszudrücken, was unsere Idee ist. Ich habe gesungen und fand das einfach toll. Ich habe viel gelernt von Ines. Sie zeigte uns, wie wir unsere Stimme verbessern können und ich bin sehr dankbar. Sie hat uns geholfen, unsere Stimmen besser klingen zu lassen.«

Kinga Wójcik, Schülerin, Koszalin

»The television team interviewed me. I explained why we acted and why we told the story of the letter. I like the project and I get along with the Hamburg youth. I was also present at Neuengamme. That is where I took part in the music and dance workshop. Here I wanted to try something new and joined the theater group.«

Jakub Michalczyk, student, Koszalin

»Ekipa telewizyjna zrobiła ze mną wywiad. Wyjaśniłem, dlaczego robimy teatr i opowiadamy historię listu. Projekt mi się podoba i rozumiem się z młodzieżą z Hamburga. Byłem też w Neuengamme. Uczestniczyłem tam w warsztatach muzycznych i tanecznych. Tutaj chciałem spróbować czegoś nowego i wybrałem grupę teatralną.«

Jakub Michalczyk, uczeń, Koszalin

»Das Fernsehteam hat mich interviewt. Ich habe erklärt, warum wir Theater spielen und die Geschichte vom Brief erzählen. Das Projekt finde ich gut und mit den Hamburger Jugendlichen verstehe ich mich. Ich war auch in Neuengamme dabei. Dort habe ich beim Musik und Tanz Workshop mitgemacht. Hier wollte ich etwas Neues ausprobieren und bin in die Theatergruppe gegangen.«

Jakub Michalczyk, Schüler, Koszalin





*»For young people, living in a time of information technology that helps us to stay in contact with each other all the time, always connected by mobile video conference, email everywhere. They have to imagine to be alone and that there is a fence and that to be in contact with the world outside means getting only a letter a month.«*

Tadeusz, Ratuszniak, actor, Wrocław

*»Młodzi ludzie żyją w epoce informacji, mają kontakt z technologią, która pozwala im na ciągłe komunikowanie się, połączeni są telefonem komórkowym, konferencjami wideo oraz mailami. Oni muszą sobie wyobrazić, że są sami, że wokół nich jest ogrodzenie, a nawiązanie kontaktu ze światem zewnętrznym jest możliwe tylko drogą listową, raz w miesiącu.«*

Tadeusz, Ratuszniak, aktor, Wrocław

*»Die jungen Menschen leben im Informationszeitalter mit einer Technologie, die ihnen erlaubt, ständig zu kommunizieren, verbunden mit Mobiltelefon, Videokonferenz und Email. Sie müssen sich vorstellen, dass sie alleine sind, dass da ein Zaun ist und um Kontakt nach außen aufzunehmen, gibt es nur einen Brief im Monat.«*

Tadeusz, Ratuszniak, Schauspieler, Wrocław





*»At school, the teacher tells us what happened in the past but here we can see and touch it and hear about history. At the same time, we can jump back into the past and try to figure out how it felt and how it was. I prefer these kinds of lessons of history that we can touch it; we can hear and see and listen. I like listening; I like history but I rather watch and touch these kinds of feelings, all this feelings that are hidden.«*

Kinga Wójcik, student, Koszalin

*»W szkole nauczyciele opowiadają nam o przeszłości, a tutaj możemy ujrzeć historię i dotknąć jej. Możemy zanurzyć się w przeszłość, by odczuć, jak to kiedyś mogło tu być. Ta forma nauki historii bardziej mi się podoba. Jesteśmy blisko wydarzeń historycznych i możemy wsłuchiwać się w nie. Lubię się przystuchiwać, lubię zajmować się historią, ale raczej obserwuję i dotykam te uczucia, te wszystkie uczucia, które zwykle są ukryte.«*

Kinga Wójcik, uczennica, Koszalin



*»In der Schule erzählen uns die Lehrer von der Vergangenheit, aber hier können wir Geschichte sehen und anfassen. Wir können in die Vergangenheit eintauchen und nachfühlen wie es gewesen sein mag. Ich mag diese Form des Geschichtsunterrichts lieber. Wir können die Geschichte anfassen und hinhören. Ich höre gerne zu, ich mag mich mit Geschichte befassen, aber ich mag auch auf die Gefühle hören, die sonst verborgen sind.«*

Kinga Wójcik, Schülerin, Koszalin



»Of course you can show and describe what you feel with art, movement and singing. And that is not disrespectful. It is a way to honor the involved persons through the language of art.«

Paola Teubner, student, Hamburg

»For me, it was totally different. For me, it was inappropriate to sing and dance where people died. But that was what our project was all about: to show our emotions. In this week, we learned to express our feelings through art.«

Maria Isabel Sangienes Füchtner, student, Hamburg

»Oczywiście można pokazać i opisać za pomocą sztuki, ruchu, śpiewu to, co się czuje. To nie jest brak szacunku. Jest to sposób, by pokazać szacunek ofiarom w języku sztuki.«

Paola Teubner, uczennica, Hamburg

»Dla mnie było to całkiem inaczej. Dla mnie śpiewanie i tańczenie nie były właściwe w miejscu, gdzie umierali ludzie. Ale o to przecież chodzi w tym projekcie, by pokazać nasze uczucia. W ciągu tego tygodnia nauczyliśmy się, jak wyrażać uczucia za pomocą sztuki.«

Maria Isabel Sangienes Füchtner, uczennica, Hamburg

»Natürlich kann man mit Kunst, mit Bewegung, mit Gesang zeigen und beschreiben, was du fühlst. Und das ist nicht respektlos. Es ist eine Form, den betroffenen Menschen eine Ehre zu erweisen in der Sprache von Kunst.«

Paola Teubner, Schülerin, Hamburg

»Für mich war das ganz anders. Für mich war es unpassend zu singen und zu tanzen, wo Leute gestorben sind. Aber darum ging es ja in dem Projekt: unsere Gefühle zu zeigen. In dieser Woche haben wir gelernt, unsere Gefühle über die Kunst auszudrücken.«

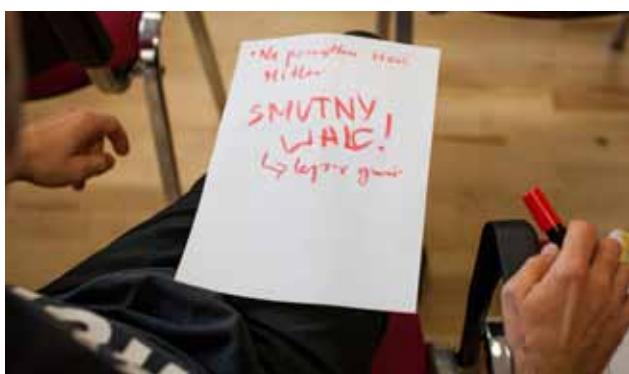
Maria Isabel Sangienes Füchtner, Schülerin, Hamburg

*»I dealt with the topic of National Socialism, of a labor camp and of a concentration camp on a very personal level. I really found it beautiful in the end to also inspire others to deal with it. In the beginning, I felt very bad. I was not sure whether I found it okay to express myself in such a form, to dance and to sing at these sites. You learn to deal with it in way so that you still feel comfortable. That is something important to convey to other people. It is crucial not to be slayed by the topic so that you end up doing nothing. You learn to come to terms with it and to integrate it into your daily life.«*

Paula Dahl, student, Hamburg

*»Zajmowałam się tematyką nazizmu, obozów pracy i obozów koncentracyjnych na bardzo osobistej płaszczyźnie. Cieszę się, że na końcu udało mi się także innych zainteresować tym tematem. Na początku czułam się bardzo źle. Nie byłam pewna, czy podoba mi się wyrażanie się w takiej formie jak taniec czy śpiew w takich miejscach. Człowiek uczy się z czasem w taki sposób się z tym obchodzić, że sam czuje się z tym dobrze. Myślę, że ważne jest, by nie być przytłoczonym tematem, tak że nie można już nic więcej zrobić. Człowiek uczy się wzajemnej dyskusji i włączenia tego w życie codzienne.«*

Paula Dahl, uczennica, Hamburg



*»Ich habe mich auch auf einer sehr persönlichen Ebene mit dem Thema Nationalsozialismus, Arbeitslager und Konzentrationslager beschäftigt. Ich fand es schön, am Ende auch andere dazu anzuregen, sich damit auseinander zu setzen. Anfangs habe ich mich sehr schlecht gefühlt. Ich war mir nicht sicher, ob ich es richtig finde, sich in so einer Form auszudrücken, zu tanzen und zu singen an diesen Orten. Man lernt damit so umzugehen, dass man sich selber noch wohl fühlen kann. Das finde ich auch wichtig, anderen Leuten zu vermitteln. Wichtig ist, dass man nicht vom Thema erschlagen wird, so dass man gar nichts mehr macht. Man lernt, sich auseinander zu setzen und das in den Alltag zu integrieren.«*

Paula Dahl, Schülerin, Hamburg

*»The Russian history here in Poland is a part of history that I did not know before.«*

Paula Dahl, student, Hamburg

*»Rosyjska historia tu w Polsce, jest częścią historii, której wcześniej nie znałam.«*

Paula Dahl, uczennica, Hamburg

*»Die russische Geschichte hier in Polen ist ein Teil der Geschichte, den ich vorher nicht kannte.«*

Paula Dahl, Schülerin, Hamburg





*»It is important to convey in a film that what you see and feel at a place so that others can also witness this as well. That is the difficult part of shooting a film, that is, that others can also understand it. And so it is important that you yourself are aware of what you perceive.«*

Fabian Unger, student, Hamburg

*»Ważne jest, że inni także potrafią doświadczyć tego co się widzi i czuje w tym miejscu, to co się pokazuje w filmie. To co jest ważne w kręceniu filmu to fakt, że inni także potrafią się wczuć w tą atmosferę. I dlatego jest ważnym, by być świadomym siebie samego, tego co się postrzega.«*

Fabian Unger, uczeń, Hamburg

*»Wichtig ist, das was man sieht und fühlt an einem Ort, im Film rüber zu bringen, dass andere das mit erleben können. Das ist das Schwierige daran, einen Film zu drehen, dass sich andere auch einfühlen können. Und dafür ist es wichtig, dass man sich selber bewusst ist, was man wahrnimmt.«*

Fabian Unger, Schüler, Hamburg

*»It is not only important to know about theory but also to be involved in something. In Germany, there are many places steeped in history as well as the possibility to come close to history. I like that we went to Poland, to the town of Borne Sulinowo. We have the chance to be here, to experience the past and to empathize with it. That is a good approach. It helps to understand many things. Normally you read books and visit museums. Or you visit sites like we do. But to make music and to shoot films at sites such as at Neuengamme in the Klinkerwerk where so many people died, that was strange in the beginning. It was difficult for us to show our emotions. But the idea to express something through film, music and dance and to bring everything together is a good approach.«*

Lukas Vieira Raiss, student, Hamburg

*»Ważne jest nie tylko posiadanie wiedzy w teorii, lecz także doświadczenie życiowe. W Niemczech istnieje wiele miejsc poświęconych historii i możliwości jej poznania. Podoba mi się, że udaliśmy się teraz do Polski, do tego miejsca w Bornym Sulinowie. Mamy okazję tu być, przeżyć historię i zająć wobec niej stanowisko. To jest dobre podejście. Pomaga wiele osiągnąć. Normalnie czyta się książki, zwiedza muzea. Albo udaje się do takich miejsc, jakie my odwiedziliśmy. Ale muzyka i kręcenie filmów w takich miejscowościach, jak w cegielni w Neuengamme, gdzie tak wielu ludzi zginęło, to było na początku dziwaczne. Było nam trudno pokazać nasze uczucia.*

*Ale pomysł, aby wyrazić coś za pomocą filmu, muzyki i tańca, i połączyć to wszystko razem, to dobre podejście.«*

Lukas Vieira Raiss, uczeń, Hamburg



*»Es ist nicht nur wichtig, in der Theorie Wissen zu haben, sondern etwas mitzuerleben. In Deutschland gibt es viele geschichtsträchtige Orte und die Möglichkeit, sich der Geschichte anzunähern. Dass wir jetzt nach Polen gegangen sind, an diesen Ort Borne Sulinowo, finde ich gut. Wir haben die Chance, hier zu sein, Geschichte zu erleben und sich hinein zu versetzen. Das ist eine gute Herangehensweise. Es hilft, vieles nach zu vollziehen. Normalerweise liest man Bücher, besucht Museen. Oder geht zu Orten, so wie wir es machen. Aber Musik und Filmmachen an diesen Orten, so wie in Neuengamme im Klinkerwerk, wo so viele Menschen gestorben sind, das war am Anfang skurril. Es fiel uns schwer, unsere Gefühle zu zeigen. Aber die Idee, etwas mit Film, Musik und Tanz auszudrücken und alles zusammen zu bringen, ist eine gute Herangehensweise.«*

Lukas Vieira Raiss, Schüler, Hamburg



»You want to understand it. You read this and think how sick are these theories about race and when you begin to reconstruct these thoughts you have to stop reading because this is such an evil energy that pulls you in. Merely that you do that to dogs and speak about pedigree dogs and that you transfer it to humans. That is gross and that is awful. What is the difference between back then and today?«

Maria Isabel Sangienes Füchtner, student, Hamburg



»Chcesz zrozumieć. Czytasz i myślisz, jak chore są teorie rasowe, a gdy za- czyna się rozumieć te myśli, wtedy trzeba przestać czytać, bo wytwarza się taka paskudna energia, która każdego dopada. Już sam fakt, że wypróbowuje się je na psach i mówi o psach rasowych – i że przekłada się to na ludzi. To jest przesada, to jest przecież straszne. Jaka jest różnica między wtedy a teraz?«

Maria Isabel Sangienes Füchtner, uczennica, Hamburg



»Man will das verstehen. Du liest das und denkst wie krank sind diese Theorien über Rassen und wenn man anfängt diese Gedanken nachzuvollziehen, dann muss man aufhören zu lesen, weil das so eine böse Energie ist, die einen einholt. Allein das man das an Hunden macht und von reinrassigen Hunden spricht – und dass man das auf Menschen überträgt. Das ist krass, das ist doch furchtbar. Was ist der Unterschied zwischen damals und heute?«

Maria Isabel Sangienes Füchtner, Schülerin, Hamburg





*»From my grandpa I only know that he was not exactly a part of the resistance movement. Many contemporary witnesses certainly do not talk about it. And my grandpa died a long time ago. I do not know anything about it. But I think just because you are German you are not at fault for the Second World War and for the death of the Jews. You have, however, a responsibility to look at these topics with a special sensitivity. And all who do not handle it that way I cannot tolerate, even in the case of just bad jokes. I cannot handle that and this is because I am German and my ancestors were involved in it. We did a class trip to Hastings near London and when we were not talking about soccer we talked about Hitler. That annoyed me and I don't like to be called a Nazi.*

*It makes you feel self-conscious to be at such a place. We spoke about it for a long time whether you were allowed to laugh at all at such a place, a concentration camp. We were there with friends and there were situations that were laughable. We then felt guilty. We asked ourselves whether we were allowed to do this and dealt with this question of guilt. At one time I tried to fend off this question of guilt. You see, I do not have anything to do with it. But I have a clear position.*

*This working method is a good approach because you can empathize. It has a positive effect on the present. The more you deal with the topic, the more you position yourself. It is not disrespectful to dance and to sing at these sites. It takes away the sadness from the place without desecrating it.«*

Fabian Unger, student, Hamburg

»O moim dziadku wiem tylko tyle, że nie był w ruchu oporu. Wielu świadków historii nie chce w końcu o tym mówić. A mój dziadek już dawno nie żyje. Nic na ten temat nie wiem. Ale myślę, że nie ponosi się winy za drugą wojnę światową czy za śmierć Żydów tylko dlatego, że jest się Niemcem. Mimo to, ma się obowiązek rozważania tych kwestii ze szczególną wrażliwością. I nikogo, kto nie postępuje w ten sposób, nawet jeśli są to tylko kiepskie żarty, nie jestem w stanie tolerować. Nie mogę przejść nad tym do porządku dziennego. Wynika to rzecz jasna z faktu, że jestem Niemcem i moi przodkowie byli w to zaangażowani. Byliśmy na wycieczce klasowej w Hastings w pobliżu Londynu, i jeśli nie rozmawialiśmy akurat o piłce nożnej, rozmawialiśmy o Hitlerze. Denerwuje mnie to i nie chciałbym być nazywany nazistą.

To zmusza człowieka do odwiedzania takich miejsc. Długo na ten temat rozmawialiśmy, czy w ogóle można śmiać się w takim miejscu, w obozie koncentracyjnym. Byliśmy tam z naszymi przyjaciółmi i miały tam miejsce zabawne sytuacje. Czuliśmy się wtedy winni. Zastanawialiśmy się, czy nam to wolno, czy też nie i zajmowaliśmy się kwestią winy. W pewnym momencie starałem się pozbyć tego poczucia winy. W końcu nie miałem z tym nic wspólnego. Ale nie jestem do końca pewny.

Ta metoda pracy jest dobrym podejściem, ponieważ można się poczuć czystym. Ma to pozytywny wpływ także na teraźniejszość. Im więcej człowiek zajmuje się tymi kwestiami, tym bardziej jednoznaczne stanowisko zajmuje. Nie jest brakiem respektu tańczyć i śpiewać w takich miejscach. To pozbawia to miejsce smutku, bez bezczeszczenia go.«

Fabian Unger, uczeń, Hamburg

»Von meinem Opa weiß ich nur, dass er nicht gerade im Widerstand war. Viele Zeitzeugen reden ja nicht darüber. Und mein Opa ist schon lange tot. Ich weiß darüber nichts. Aber ich finde, weil man Deutscher ist, ist man nicht schuld am 2. Weltkrieg und auch nicht am Tod der Juden. Trotzdem hat man eine Aufgabe, diese Themen mit einer besonderen Sensibilität zu betrachten. Und alle, die nicht so damit umgehen, und seien es nur schlechte Witze, das kann ich nicht tolerieren. Damit kann ich nicht umgehen und das liegt natürlich daran, dass ich Deutscher bin und meine Vorfahren daran beteiligt waren. Wir haben eine Klassenreise nach Hastings in die Nähe von London gemacht und wenn es nicht gerade um Fußball geht, dann geht es um Hitler. Es nervt mich und ich werde nicht gerne als Nazi bezeichnet.

Es macht einen befangen, an solchen Orten zu sein. Wir haben lange darüber geredet, ob man überhaupt lachen darf an diesem Ort, in einem KZ. Wir waren mit unseren Freunden da und es sind Situationen entstanden, die zum Lachen waren. Wir haben uns dann schuldig gefühlt. Wir haben uns gefragt, ob wir das dürfen oder nicht und haben uns beschäftigt mit dieser Schuldfrage. Ich habe irgendwann versucht, diese Schuldfrage von mir ab zu wenden. Es ist ja so, dass ich überhaupt nichts damit zu tun habe. Aber ich habe eine klare Position.

Diese Arbeitsmethode ist eine gute Herangehensweise, weil man sich reinfühlen kann. Das hat einen positiven Effekt auch auf die Gegenwart. Je mehr man sich mit den Themen beschäftigt, umso mehr positioniert man sich. Es ist nicht respektlos an den Orten zu tanzen und zu singen. Das nimmt dem Ort die Traurigkeit, ohne ihn zu entweihen.«

Fabian Unger, Schüler, Hamburg







*»Yes, we are allowed to laugh here. We are not the ones who do not have any reason to laugh here. We can also bring along the joy without forgetting everything that happened here. Through our work we dedicated ourselves to what happened here. It will always stay a place of horror, too. But that does not mean that we have to live in grief for a whole lifetime. You can remember and not forget and still continue to live. This also includes positive aspects. It is a difficult topic. Everybody views this topic differently. Everybody says I go this far. Everybody takes a different position and with regard to some tasks some said I will not take part.«*

Alina Degener, student, Hamburg

*»Tak, możemy się tutaj śmiać. Nie jesteśmy tymi, którzy nie mają powodu, by się tutaj nie śmiać. Możemy również wnieść radość, nie zapominając o tym co się tutaj wydarzyło. Ostatecznie dzięki naszej pracy, poświęciliśmy się temu co się tutaj wydarzyło. To zawsze pozostanie miejscem grozy. Ale to nie oznacza, że musimy całe nasze życie spędzić w smutku. Można pamiętać i nie zapominać, a mimo to żyć dalej. Do tego dochodzą też pozytywne aspekty. To jest trudny temat. Każdy patrzy na niego inaczej. Każdy decyduje, na ile sam chce się zaangażować. Każdy znajduje się w innym miejscu, a przy pewnych zadaniach niektórzy powiedzieli, że nie chcę w nich uczestniczyć.«*

Alina Degener, uczennica, Hamburg



*»Ja, wir dürfen hier lachen. Wir sind nicht die, die keinen Grund haben hier zu lachen. Wir können auch die Freude einbringen, ohne dass wir vergessen was hier alles passiert ist. Durch unsere Arbeit haben wir uns ja dem, was hier passiert ist, gewidmet. Es wird immer auch ein Ort des Grauens bleiben. Aber das heißt ja nicht, dass wir unser Leben lang in Trauer leben müssen. Man kann erinnern und nicht vergessen und trotzdem weiter leben. Dazu gehören auch die positiven Aspekte. Es ist ein schwieriges Thema. Jeder steht zu diesem Thema anders. Jeder sagt für sich, ich gehe bis hierhin. Jeder steht woanders und bei manchen Aufgaben haben auch einige gesagt, da mache ich nicht mit.«*

Alina Degener, Schülerin, Hamburg



*»It is good that we can see the difference between what happened in the past and what is now. That is good. We try to leave this behind us; it is hard, but it is past now. We are trying to be good neighbors. And that is important. We have to leave it behind us. We cannot judge all the people. Now the Germans can be very friendly. We can be friendly, too, now to each other. We can laugh and talk to them. The German students are nice and I can be nice, too.«*

Kinga Wójcik, student, Koszalin

*»To dobrze, że dostrzegamy różnicę między tym, co działało się w przeszłości i jak jest teraz. To jest dobre. Próbujemy pozbyć się przeszłości, zapomnieć o niej. Ale to jest trudne. Staramy się być dobrymi sąsiadami. I to jest ważne. Musimy zapomnieć o przeszłości. Nie możemy wszystkich potępiać. Dzisiaj Niemcy potrafią być bardzo przyjaźni. My też potrafimy być uprzejmi i mili dla nich. Potrafimy się śmiać z nimi i rozmawiać. Niemieccy uczniowie są mili i ja też potrafię być miła.«*

Kinga Wójcik, uczennica, Koszalin

*»Es ist gut, dass wir den Unterschied sehen können zwischen dem, was in der Vergangenheit passiert ist und was heute ist. Das ist gut. Wir versuchen die Vergangenheit hinter uns zu lassen; es ist hart, aber es ist vorbei. Wir versuchen, gute Nachbarn zu sein. Und das ist wichtig. Wir müssen die Vergangenheit hinter uns lassen. Wir können nicht alle verurteilen. Heute können die Deutschen sehr freundlich sein. Wir können auch freundlich miteinander sein. Wir können mit ihnen lachen und reden. Die deutschen Schüler sind nett und ich kann auch nett sein.«*

Kinga Wójcik, Schülerin, Koszalin

*»The atmosphere is nice, we don't argue with the Germans and we can make new friends. Of course sometimes we lack the words, but we learned German and English in school. English is easier than German. The artists are so nice; they are so open. If we don't know the words to say, they are trying to figure out what we mean. They help us to say what we want to say.«*

Kinga Wójcik, student, Koszalin



*»Atmosfera jest wspaniała, nie kłócimy się z Niemcami, udaje nam się zawierać przyjaźnie. Oczywiście brak nam czasami słów, ale uczymy się przecież angielskiego i niemieckiego w szkole. Angielski jest łatwiejszy niż niemiecki. Artysti są bardzo mili, tacy otwarci. Jeżeli brak nam słów, aby wyrazić nasze myśli, to oni próbują nas zrozumieć, pomagają nam się wyrazić, abyśmy wypowiedzieli, to co myślimy.«*

Kinga Wójcik, uczennica, Koszalin

*»Die Atmosphäre ist schön, wir streiten nicht mit den Deutschen, wir können Freundschaften schließen. Natürlich fehlen uns manchmal Worte, aber wir lernen Englisch und Deutsch in der Schule. Englisch ist einfacher als Deutsch. Die Künstler sind so nett, sie sind so offen. Wenn uns Worte fehlen, um uns auszudrücken, versuchen sie heraus zu finden, was wir meinen. Sie helfen uns, ausdrücken, was wir sagen wollen.«*

Kinga Wójcik, Schülerin, Koszalin





## **Impressions from the Team / Spojrzenie kadry /**

### **Positionen vom Begleitteam**

»My doubts are grounded in my role. Will we reach our goal? Will the students succeed in also expressing what they feel and associate? And then the question, will the product be understandable to outsiders in any form? My doubts are not directed against the approach. The audience watches a performance and is not part of the process; they only watch the play. I would say they do not see the most important part of this work, which according to my point of view is happening now right here. It, therefore, might be difficult for an institution like a school to assess whether the use of resources, the money and the working hours have been worth it. This might sound cynical but this is where I see a drawback. From my point of view, the path of Jens Huckeriede is the right one.

The most important advantage of this project is that it all takes place in a non-judgmental space. The students are not under any pressure to obtain good grades. I also do not have my grading notebook with me; I also do not see all groups constantly and at all times. I am not a regular teacher of the students and that is why this is probably an ideal situation because they do not have to be afraid that I will grade their work. I believe in any case that proper intensive learning, which enters deep into the heart of the students, is only possible in a non-judgmental space and that is why this here is ideal.«

Stefan Juhl, history teacher, Hamburg

»Moje wątpliwości wiążą się z moją funkcją. Czy cel zostanie osiągnięty? Czy uczniom uda się wyrazić to co czują i z czym się utożsamiają? I jeszcze pytanie, czy projekt ten jest dla osób z zewnątrz w ogóle zrozumiałym? Moje wątpliwości nie dotyczą samego podejścia. Publiczność widzi tylko performance i nie bierze udziału w procesie tworzenia projektu, widzi tylko jego fragment. Powiedziałbym, że nie widzą najważniejszego elementu pracy, który moim zdaniem ma tu miejsce. Z tego powodu ocena projektu może być trudna dla instytucji takiej jak szkoła. Czy wykorzystane środki, pieniądze i czas opłaciły się? Może to zabrzmieć cynicznie, ale tu widzę pewną trudność. Moim zdaniem sposób Jensa Huckeriede jest słuszny.

*Najważniejszą zaletą tego projektu jest, że nie ma tu miejsca na oceny. Uczniowie nie znajdują się pod presją konieczności osiągnięcia dobrych ocen. Nie mam przy sobie dziennika, nie obserwuję też cały czas wszystkich grup. Uczniowie i uczennice nie mają lekcji, dlatego jest to może idealna sytuacja, ponieważ nie muszą się obawiać, że będę ich oceniał. Niekwestionowanie tego myślę, że prawdziwie intensywna nauka, która zapada głęboko w serce, jest możliwa tylko wtedy, gdy się nie podlega ocenianiu i dlatego to miejsce tutaj jest idealne.«*

Stefan Juhl, nauczyciel historii, Hamburg

*»Meine Zweifel liegen auch in meiner Funktion. Wird das Ziel erreicht? Schaffen die Schüler es, das was sie fühlen und assoziieren, auch auszudrücken? Und dann die Frage, ist das Produkt für Außenstehende in irgendeiner Form verständlich? Meine Zweifel richten sich nicht gegen die Herangehensweise. Das Publikum sieht eine Performance und ist am Prozess nicht beteiligt, sieht also nur das Stück. Ich würde sagen, sie sehen nicht den wichtigsten Teil dieser Arbeit, der meiner Meinung nach jetzt hier passiert. Daher mag für eine Institution wie Schule die Beurteilung schwierig sein, ob Ressourceneinsatz, Geld und Arbeitszeit sich gelohnt haben. Das mag sich zynisch anhören, aber da sehe ich eine Schwierigkeit. Meiner Meinung nach ist der Weg von Jens Huckeriede der richtige.*

*Der wichtigste Vorteil dieses Projekts ist, dass das Ganze hier in einem bewertungsfreien Raum stattfindet. Die Schüler stehen nicht unter dem Druck, gute Zensuren erreichen zu müssen. Ich habe auch gar kein Notenbüchlein dabei, ich sehe auch nicht ständig und jederzeit alle Gruppen. Ich habe die Schülerinnen und Schüler nicht einmal im Unterricht, deshalb ist es vielleicht eine ideale Situation, weil sie keine Angst haben müssen, dass ich sie bewerte. Ich glaube sowieso, dass richtiges intensives Lernen, das tief ins Innere geht, nur möglich ist in einem bewertungsfreien Raum und deshalb ist das hier ideal.«*

Stefan Juhl, Lehrer für Geschichte, Hamburg



»The Polish school had been trying at length to establish a Polish-German youth exchange but did not find a school in Germany for a long time. And we had been trying for years to find a Polish organization that matched our interests. Partners in a network in Hamburg then helped arrange this cooperation.

Like in Hamburg in 2011, two private visits of the students to the families took place: at the beginning and at the end of the encounter. The school had also asked that the Hamburg students visit the school in Koszalin even before the workshops and take part in courses. So the Hamburg youth obtained insights into two school periods. The principal invited the chaperones to a first official meeting. The partner school cordially welcomed the visitor groups. As a result also the students and teachers who did not directly participate in the project could deal with the encounter and we could better jointly prepare the performance at the end of the week.

For me, it was exciting that our topic also touches taboos, for example, that in addition to forced displacements from Silesia and Pomerania to the West after 1945 there were also inner Polish forced displacements. Above all from eastern Poland to specifically those areas from where the population had been expelled. Borne Sulinowo („Great Born”) is located in this region; almost none of the participants knew the place and its past. Our project also triggers off this hidden aspect of the past. Thus there is a possibility to address this topic. The students absorbed this information and approached one another very openly. That was particularly wonderful to witness.

I am very glad that the Polish side has gotten involved so completely, thus creating a wholly unique character of engagement. These are people who are coming to grips with the past. And they urgently are looking for projects that address this.«

Michael Wendt, executive director, MOTTE, Hamburg



»Polska szkoła od dawna starała się zaangażować w polsko-niemiecką wymianę młodzieży, ale przez długi czas nie mogła znaleźć partnera w Niemczech. A my od dawna szukaliśmy polskiej organizacji, która by do nas pasowała. Nasi partnerzy w Hamburgu umożliwiли tę współpracę.

Podobnie jak w Hamburgu w 2011 r. odbyły się dwie prywatne wizyty uczniów w polskich rodzinach. Na początek i na zakończenie projektu. Szkoła prosiła także, by uczniowie z Hamburgu jeszcze przed warsztatami odwiedzili szkołę w Koszalinie i wzięli udział w lekcjach. W ten sposób hamburska młodzież mogła zapoznać się z tym, jak wyglądają lekcje w Polsce. Dyrekcja zaprosiła kadrę projektu na pierwsze oficjalne spotkanie. Goście zostali serdecznie przyjęci przez partnerską szkołę. Dzięki temu także nauczyciele i uczniowie, którzy nie byli bezpośrednio zaangażowani w projekt, mogli zapoznać się z jego ideą, a występ pod koniec tygodnia mógł być lepiej przygotowany.

Za interesujące uważam także to, że nasz temat dotyczył pewnych tabu, np. że po przymusowych przesiedleniach na Zachód po 1945 r. ze Śląska i Pomorza, miały miejsce także przesiedlenia wewnętrzne Polski. Przed wszystkim ze wschodniej Polski na obszary, których ludność została właśnie wypędzona. Borne Sulinowo znajduje się w takim właśnie

regionie. Samego miejsca oraz jego historii nie znał prawie nikt z uczestników.

Nasz projekt dotyczył tego ukrytego aspektu historii. W ten sposób powstała możliwość zawarcia bezpośrednich kontaktów. Młodzież przyswajała sobie nowe informacje i była wobec siebie bardzo otwarta. Było to szczególnie przyjemne przeżycie.

Bardzo się cieszę, że polska szkoła, która tak w pełni zaangażowała się w projekt, stworzyła przy tym całkowicie własny rodzaj zaangażowania. Są ludzie, którzy interesują się historią i szukają projektów, które są jej poświęcone.«

Michael Wendt, Prezes, MOTTE, Hamburg



»Die polnische Schule war seit langem bemüht, einen polnisch-deutschen Jugendaustausch hin zu bekommen, hat aber lange keine Schule in Deutschland gefunden. Und wir haben über Jahre eine polnische Organisation gesucht, die zu uns passt. Netzwerkpartner in Hamburg vermittelten dann diese Kooperation.

Wie in Hamburg 2011 fanden zwei private Besuche von Schülern in den Familien statt. Zu Beginn und zum Abschluss der Begegnung. Die Schule wünschte sich auch, dass die Hamburger Schüler noch vor den Workshops die Schule in Koszalin besuchen und am Unterricht teilnehmen. So bekamen die Hamburger Jugendlichen einen Einblick in zwei Schulstunden. Die Direktion lud die Begleitpersonen zu einem ersten offiziellen Treffen ein. Die Besuchergruppen wurden herzlich von der Partnerschule aufgenommen. So konnten sich auch die Schüler und Lehrer der Schule, die nicht direkt am Projekt teilnahmen, mit dieser Begegnung befassen und die Aufführung am Ende der Woche konnte besser gemeinsam vorbereitet werden.

Spannend fand ich, dass unser Thema auch Tabus berührt, zum Beispiel, dass es nach den Vertreibungen nach 1945 aus Schlesien und Pommern nach Westen, auch innerpolnische Vertreibungen gegeben hat. Vor allem aus Ostpolen eben in diese Gebiete, aus denen zuvor die Bevölkerung vertrieben wurde. Borne Sulinowo (Groß Born) liegt in dieser Region, den Ort und die Geschichte kannte fast niemand der Teilnehmer. Unser Projekt stößt auch diesen verborgenen Aspekt der Geschichte an. So besteht die Möglichkeit einer Auseinandersetzung damit. Die Jugendlichen nahmen diese Informationen auf und gingen sehr offen aufeinander zu. Das ist besonders schön zu erleben.

Mich freut sehr, dass die polnische Seite sich so voll auf das Projekt einlässt und dabei einen ganz eigenen Charakter des Engagements kreiert. Es sind Menschen, die sich mit der Vergangenheit auseinandersetzen. Und sie suchen dringend Projekte, die das thematisieren.«

Michael Wendt, Geschäftsführer, MOTTE, Hamburg

*»In 1993, I met a 70-year-old woman, Miriam Gillis Carlebach, the daughter of Hamburg's last rabbi. I conducted a very moving interview with her. Which questions should I ask this woman whose parents and three siblings had been murdered in Riga? After his interview, I asked myself how do we remember when the contemporary witnesses are no longer alive. The substance of this work is that all youth can find their own access to the past through these artistic forms, depending on how they feel. Because the youth can express themselves emotionally there is not such a gap as in theoretical discussions where those who know more simply also speak up more. Here almost everybody has equal rights in the individual working groups and expresses himself or herself as they are capable of doing. There is no need for a special educational background; just the wish to contribute to this work.*

*We will of course do a performance that will be shown here in Koszalin and in Borne Sulinowo. But in fact, after the experiences we made last year in the concentration camp memorial site Neuengamme, the process is the essential issue. Moreover, it is a project to foster mutual understanding with students from two countries that share a very difficult past. In the project, we focus on emotional experiences at these sites in addition to a historic examination.*

*Such a project where you work for three days and do not know what is going to become of it and how it will altogether proceed demands the highest level of concentration from all participants. The attempt in Neuengamme last year showed that it can work. The youth are developing the project together with the artists and do not need to be disciplined and this project is generating this incredible concentration.«*

Jens Hückeriede, head of project

*»W 1993 roku poznalem 70-letnią kobietę, Miriam Gillis-Carlebach, córkę ostatniego rabina Hamburga. Przeprowadziłem z nią bardzo poruszający wywiad. Jakie pytanie powiniensem postawić kobiecie, której rodzice i troje rodzeństwa zostali zamordowani w Rydze? Po tym wywiadzie, zadałem sobie pytanie, w jaki sposób będziemy pamiętać, gdy nie będzie już świadków historii?*

*Istotą naszej pracy jest, że każdy młody człowiek może za pomocą sztuki znaleźć własną drogę do historii, zgodnie ze swoimi własnymi*

*odczuciami. Ponieważ młodzi ludzie wyrażają się za pomocą emocji, nie ma niebezpieczeństwa, tak jak w dyskusjach teoretycznych, że ci którzy więcej wiedzą, więcej też mówią. Tu jest każdy prawie tak samo uprawniony w poszczególnych grupach roboczych i wyraża się w taki sposób, w jaki potrafi. Nie wymaga to żadnego szkolenia, potrzeba tylko chęci zaangażowania się w pracę. Będziemy oczywiście przygotowywać występ, który zostanie pokazany tu w Koszalinie i w Borne Sulinowie. Ale tak naprawdę w świetle doświadczeń, które zdobyliśmy w zeszłym roku w Muzeum Obozu Koncentracyjnego w Neuengamme najważniejszy jest sam proces tworzenia.*

*Ponadto jest to projekt wzmacniający zrozumienie się między uczniami z dwóch krajów, które mają za sobą trudną historię. Celem projektu obok tego wspólnego spotkania o podłożu historycznym jest także poznanie tych miejsc za pomocą emocji. W ten sposób projekt, w trakcie którego pracuje się przez trzy dni i nie ma się pojęcia, co na koniec powstanie i jak będzie to wszystko przebiegało, wymaga od uczestników pełnej koncentracji. Próba z Neuengamme z ostatniego roku pokazała, że jest to możliwe. Młodzież tworzy projekt wspólnie z artystami i nie musi być przy tym dyscyplinowana, a przy tym powstaje niesamowita wręcz koncentracja.«*

Jens Hückeriede, kierownik projektu



*»1993 habe ich eine 70-jährige Frau getroffen, Miriam Gillis-Carlebach, die Tochter des letzten Rabbiners von Hamburg. Ich habe mit ihr ein sehr bewegendes Interview geführt. Welche Fragen sollte ich dieser Frau stellen, deren Eltern und drei Geschwister in Riga ermordet wurden? Nach diesem Interview stellte sich für mich die Frage, wie erinnern wir, wenn die Zeitzeugen nicht mehr leben?«*

*Das Wesentliche an dieser Arbeit ist, dass jeder Jugendliche durch diese künstlerischen Formen einen eigenen Zugang zur Geschichte finden kann, je nachdem, wie er sich fühlt. Weil der Jugendliche sich emotional ausdrücken kann, gibt es nicht so ein Gefälle wie in theoretischen Diskussionen, wo die, die mehr wissen, eben auch mehr sagen. Hier ist also jeder fast gleichberechtigt in den einzelnen Arbeitsgruppen und drückt sich so aus, wie es für ihn möglich ist. Es bedarf keiner Vorbildung, es braucht nur den Wunsch, sich in diese Arbeit einzubringen. Wir werden natürlich eine Performance machen, die hier in Koszalin und in Borne Sulinowo gezeigt wird. Aber eigentlich, nach den Erfahrungen, die wir letztes Jahr in der KZ-Gedenkstätte Neuengamme gemacht haben, ist der Prozess das Wesentliche.*

*Außerdem ist es ein Verständigungsprojekt mit Schülern aus zwei Ländern, die eine sehr schwierige Geschichte miteinander haben. In dem Projekt geht es neben dieser geschichtlichen Auseinandersetzung um die emotionale Erfahrung an diesen Orten. So ein Projekt, wo man drei Tage arbeitet und nicht weiß, was daraus entsteht und wie das überhaupt abläuft, verlangt von allen Teilnehmern höchste Konzentration. Der Versuch in Neuengamme letztes Jahr hat gezeigt, dass es geht. Die Jugendlichen entwickeln das Projekt gemeinsam mit den Künstlern und sie müssen dabei nicht diszipliniert werden und in diesem Prozess entsteht diese unglaubliche Konzentration.«*

Jens Hückeriede, Projektleitung



*»I was very lucky that I was able to work on this project. As a German teacher at the academic high school I had tried to find a German partner school for a long time. That was important for me with regard to three aspects. Above all, I wanted that Polish youth reflect on and reduce prejudices associated with the past. I wished that the young people came to understand the times of the Second World War were over and that you had to live on and to do everything possible to make sure history did not repeat itself.*

*An additional very important and personal reason is that I have German roots. My grandma is a German who married a Polish soldier. The two managed to found a loving family despite the war and their different nationalities. This personal story proves that it depends on humans and not on their nationality how you treat one another. Thirdly, I wanted to show my students how important it was to have German language skills. Germany is a beautiful country and our neighbor. There are so many opportunities for the Polish and Germans to learn from one another.*

*When I discovered that we had a chance to participate in this project, a project that is so closely connected to our common past, I was very happy. I was enthusiastic about the professional preparation and work of the artists during the first project part in the former concentration camp Neuengamme. Quite frankly, in the beginning I was a bit scared how everything would look like. I could not imagine that you could dance or sing at such a site. I also did not know how the youth would embrace it. Now I know that it was an excellent idea. We succeeded in telling a difficult story through artistic forms. That was something new, moving and honest.*

*During the second part of the project, which took place in Poland in Borne Sulinowo a year later, I faced very different worries. I was, to a high degree, responsible for the course of the project. I very much wanted to make sure that the youth and artists could feel comfortable. Our main problem was the choice of a suitable site. I suggested Borne Sulinowo to Michael Wendt und Jens Huckeriede because I knew that an important part of the past was linked to this site that was nevertheless unknown to most. For me it was also crucial that the Polish and German youth could spend the whole days together in order to better get to know one another.*



*In Borne Sulinowo, there are numerous interesting places that emanate a great inspiration and attraction for the youth and that can provide interesting impulses for the artistic work. And of course I was again enthusiastic about the ideas of the artists. When I discussed the project with my students, all agreed unanimously that: „This was the best and most creative lesson of history we could experience.”*

*That is why I am sure that you should pursue such projects and that is it worth to commit yourself to such projects. This is the best way of reaching a mutual understanding between our countries that share such a complicated common past. I am very grateful to all team members from Germany, in particular to Michael and Jens who trusted me and who invited me to join this project. I would like to thank you from the bottom of my heart!!! I would also like to thank my students and my colleague and good friend from Poland, Kamilla Derlatka who also contributed to the success of this project.«*

*Aleksandra Klukowska, teacher, Koszalin*

*»Miałam wiele szczęścia, że mogłam współpracować w tak świetnym projekcie. Jako nauczycielka języka niemieckiego od dawna starałam się znaleźć szkołę partnerską w Niemczech. Było to dla mnie ważne ze względu na trzy aspekty. Przede wszystkim zależało mi na tym, aby młodzi ludzie pozbili się uprzedzeń związanych z trudną historią. Ważne było także to, żeby młodzież zrozumiała, że czasy wojny minęły, a teraz należy czynić wszystko, żeby ta okrutna historia się nie powtórzyła. Drugimjącym i osobistym powodem współpracy w tym projekcie były moje osobiste przeżycia związane z moimi niemieckimi korzeniami. Moja babcia jest Niemką, która wyszła za mąż za polskiego żołnierza walczącego w Armii Krajowej. Oboje pomimo wojny i różnych narodowości stworzyli pełną miłości rodzinę. Jest to najlepszy przykład na to, że w życiu wszystko zależy od tego, jakim się jest człowiekiem, a nie od tego, z jakiego kraju się pochodzi.*

*Po trzecie chciałam zachęcić moich uczniów do nauki języka niemieckiego i pokazać, że Niemcy są pięknym sąsiedzkim krajem dającym wiele możliwości i zarówno Polacy jak i Niemcy mogą się od siebie wiele nauczyć.*

*Kiedy się okazało, że istnieje możliwość wzięcia udziału w projekcie, który jest tak ściśle związane z historią, byłam bardzo szczęśliwa. Podczas I części projektu, która odbyła się w byłym obozie koncentracyjnym w Neuengamme koło Hamburga, byłam zachwycona profesjonalną pracą artystów prowadzących projekt.*

*Szczerze mówiąc miałam na początku obawy związane z tym, jak będzie się to wszystko wyglądać, jak podejdą do tego uczniowie i czy dadzą radę zmierzyć się z tak trudnym tematem. Trudno mi było sobie wyobrazić, jak w miejscu przepelonym tak okrutną historią, można śpiewać i tańczyć. Efekt dokonań młodzieży i artystów był jednak niesamowity. Poprzez środki i formy artystycznego wyrazu udało się opowiedzieć bardzo bolesną i trudną historię. To było coś naprawdę nowego, prawdziwego i wzruszającego.*

*Podczas II części projektu, która miała miejsce rok później w Polsce w Bornem Sulinowie zmagałam się już z zupełnie innymi dylematami. Tym razem byłam w dużej mierze odpowiedzialna za przebieg i program projektu. Zależało mi także na tym, żeby młodzież i artyści czuli się dobrze w nowym miejscu.*



*Naszym głównym problemem był wtedy wybór odpowiedniego miejsca na tę część projektu. Zaproponowałam wtedy Michaelowi Wendtowi oraz Jensowi Hückeriede Borne Sulinowo, ponieważ wiedziałam, że z tym miejscem związana jest ważna i mało znana polsko-niemiecko-radziecka historia.*

*W Bornem jest wiele ciekawych miejsc, które stały się inspiracją dla artystów i młodzieży w tworzeniu tej części projektu.*

*Kiedy po zakończonym projekcie rozmawiałam ze swoimi uczniami, wszyscy jednomyślnie stwierdzili, że była to najlepsza i najbardziej kreatywna lekcja historii, jaką byli dane im przeżyć. Dlatego uważam, że tego rodzaju projekty są potrzebne i warto się w nie angażować, chociażby po to, by usłyszeć od młodych ludzi takie właśnie zdanie.*

*Ja osobiście sądzę, że jest to najlepszy sposób porozumienia między naszymi krajami, które mają za sobą tak skomplikowaną, wspólną przeszłość.*

*Jestem bardzo wdzięczna wszystkim współorganizatorom z Niemiec, przede wszystkim Michaelowi i Jensowi, którzy mi zaufali i zaprosili do realizacji tego projektu. Dziękuję również moim uczniom, koleżankom z pracy oraz Pani Dyrektor Renacie Sankowskiej za pomoc i wsparcie, a przede wszystkim Kamilli Derlatce, która bardzo mi pomagała i w dużej mierze przyczyniła się do sukcesu tego projektu.«*

*Aleksandra Klukowska, nauczycielka, Koszalin*

»Ich hatte viel Glück, dass ich an diesem Projekt mitarbeiten konnte. Als Deutschlehrerin im Gymnasium hatte ich mich lange bemüht, eine deutsche Partnerschule zu finden. Das war wichtig für mich unter drei Aspekten. Vor allem wollte ich, dass polnische Jugendliche Vorurteile, die mit der Geschichte verbunden sind, reflektieren und abbauen. Ich wünschte mir, dass die jungen Leute verstehen, dass die Zeiten des 2. Weltkriegs vorbei sind und man weiter leben und alles dafür tun muss, dass sich die Geschichte nicht wiederholt.

Ein weiterer sehr wichtiger und persönlicher Grund ist, dass ich deutsche Wurzeln habe. Meine Oma ist eine Deutsche, die einen polnischen Soldaten geheiratet hat. Die beiden haben trotz Krieg und der verschiedenen Nationalitäten eine liebevolle Familie gegründet. Diese persönliche Geschichte beweist, dass es von den Menschen abhängt und nicht von der Nationalität wie sie miteinander umgehen. Drittens wollte ich meinen Schülern zeigen, wie wichtig es ist, deutsche Sprachkenntnisse zu haben. Deutschland ist ein schönes Land und unser Nachbar. Es gibt so viele Möglichkeiten wie Polen und Deutsche von einander lernen können.

Als sich herausstellte, dass wir eine Möglichkeit haben, an diesem Projekt teilzunehmen, ein Projekt, das so sehr mit unserer gemeinsamen Geschichte verbunden ist, war ich sehr glücklich. Von der professionellen Vorbereitung und Arbeit der Künstler während des 1. Projektteils im ehemaligen Konzentrationslager Neuengamme, war ich begeistert. Offen gesagt, hatte ich anfangs auch ein bisschen Angst, wie das alles aussehen wird. Ich konnte mir nicht vorstellen, dass man an so einem Ort tanzen oder singen kann. Ich habe auch nicht gewusst, wie das die Jugendlichen annehmen. Jetzt weiß ich, dass das eine ausgezeichnete Idee war. Es ist gelungen, eine schwierige Geschichte über künstlerische Formen zu erzählen. Das war etwas Neues, Ergreifendes und Ehrliches.

Während des zweiten Teils des Projekts, der ein Jahr später in Polen in Borne Sulinowo stattgefunden hat, hatte ich ganz andere Sorgen. Ich war in großem Maße verantwortlich für den Verlauf des Projekts. Mir lag sehr daran, dass die Jugendlichen und die Künstler sich wohl fühlen konnten. Unser Hauptproblem war die Auswahl des geeigneten Orts. Ich habe Michael Wendt und Jens Huckriede Borne Sulinowo vorgeschlagen, weil ich wusste, dass mit diesem Ort ein wichtiger Teil der Geschichte verbunden ist, der den meisten aber unbekannt ist. Für mich war außerdem sehr



wichtig, dass die deutschen und polnischen Jugendlichen die ganzen Tage gemeinsam verbringen konnten, um sich besser kennenzulernen.

In Borne Sulinowo gibt es viele interessante Plätze, die eine große Inspiration und einen großen Reiz für die Jugendlichen ausstrahlen und interessante Impulse für die künstlerische Arbeit geben können. Und natürlich war ich wieder von den Ideen der Künstler begeistert. Als ich mit meinen Schülern über das Projekt diskutiert habe, haben alle einstimmig festgestellt: „Das war die beste und kreativste Lektion der Geschichte, die wir erleben konnten.“ Deshalb bin ich sicher, dass man solche Projekte machen soll und es lohnt sich, sich in solchen Projekten zu engagieren. Das ist die beste Weise für eine Verständigung zwischen unseren Ländern, die eine so komplizierte gemeinsame Vergangenheit haben.

Ich bin sehr dankbar, allen Mitarbeitern aus Deutschland, vor allem Michael und Jens, die mir vertraut haben und mich zu diesem Projekt eingeladen haben. Ich bedanke mich vom ganzen Herzen!!! Ich danke auch meinen Schülern und meiner Mitarbeiterin und guten Freundin aus Polen, Kamilla Derlatka, die ebenfalls zum Erfolg dieses Projekts beitrug.« Aleksandra Klukowska, Lehrerin, Koszalin

»The second phase of the German-Polish intercultural exchange program »Sound in the Silence« took place September 8-14, 2012. The first part of the project began September 2011 in Hamburg, Germany. In addition to young people, artists from Poland and abroad participated in the project. The artists collaborated with the young people in various workshops including modern dance, music, literature, and film.

The main goals of the project are to present a difficult period in history through creative means; eliminate stereotypes; and demonstrate solidarity between countries. The young people can take part in various forms of artistic expression in order to show their rejection of war, intolerance, and all evil that took place in these locations. The foreign guests arrived on September 8th and took part in an excursion with our Polish students to Kołobrzeg on September 9th. The next day all of the students traveled to Borne Sulinowo – the project location. The results of the collaborative work between the students and artists was presented on September 14th at the ZespolSzkot Number 11 School Auditorium. Twenty students from our school and twenty German students presented their work that was the culmination of collaboration with six artists from Poland and abroad. The Polish project coordinator was Aleksandra Klukowska, German teacher.«

Kamilla Derlatka, teacher, Koszalin

#### **Projekt pt. Sound in the Silence – część II**

»W dniach 8.09.2012 r. - 14.09.2012 r. została realizowana druga część polsko-niemieckiego, międzykulturowego projektu pt. »Sound in the

Silence«. Pierwsza odbyła się we wrześniu 2011 r. w Hamburgu. W projekcie, oprócz młodzieży, wzieli udział artyści z Polski i zagranicy. Pracowali oni z młodymi ludźmi na warsztatach tańca współczesnego, muzycznych, literackich, film.

Celem nadzędnym projektu jest ukazanie wspólnej i trudnej historii oraz zniwelowanie uprzedzeń i ukazanie jedności i solidarności narodów. Młodzież poprzez różne formy artystycznego wyrazu ukazuje bunt przeciwko wojnom, brakowi tolerancji i ogólnie pojętemu złu.

Gospodarze z zagranicy przyjechali 8.09.2012 r., zaś 9.09 wraz z młodzieżą z naszej szkoły udali się na wycieczkę do Kołobrzegu. Następnego dnia wszyscy wyjechali do Borne Sulinowa, gdzie odbyła się główna część projektu. Efekty pracy młodzieży i artystów zostały zaprezentowane w Zespole Szkół nr 11 w Koszalinie 14.09.2012 r. o godz. 13.30. W projekcie wzięto udział 20 osób z naszej szkoły oraz 20 z Niemiec. Pracowali oni z 6 artystami z Polski i zagranicy. Koordynatorką projektu jest nauczycielka języka niemieckiego, Aleksandra Klukowska.«  
Kamilla Derlatka, nauczycielka, Koszalin

Vom 8.9. bis 14.9.2012 wurde der 2. Teil des deutsch-polnischen interkulturellen Projektes »Sound in the Silence« durchgeführt. Der 1. Teil fand im September 2011 in Hamburg statt. An dem Projekt beteiligten sich – neben den Jugendlichen – auch Künstlerinnen und Künstler aus Polen und dem Ausland. Sie arbeiteten zusammen mit den jungen Leuten in folgenden Workshops: Modern Dance, Musik, Literatur, Film.

Das oberste Ziel des Projektes ist es, die gemeinsame, schwierige Geschichte aufzuzeigen, die Vorurteile zu beseitigen sowie die Einheit und Solidarität der Nationen zu zeigen. Die jungen Leute wendeten verschiedenste Formen des künstlerischen Ausdrucks an, um ihre Ablehnung dem Krieg gegenüber zu zeigen, aber auch gegenüber der Intoleranz und allem, was als schlecht verstanden wird.

Die ausländischen Gäste kamen am 8.9. an; am 9.9.2012 machten sie zusammen mit unseren Schülerinnen und Schülern einen Ausflug nach Kołobrzeg. Am darauffolgenden Tag fuhren alle nach Borne Sulinowo, wo das Projekt realisiert wurde. Die Resultate der gemeinsamen Arbeit von jungen Leuten und Künstlern wurden im Schulzentrum Zespół Szkół Nr. 11 in Koszalin am 14.9.12 aufgeführt. 20 Personen aus unserer Schule und 20 Personen aus Deutschland haben sich an der Aufführung beteiligt. Es war das Ergebnis ihrer Arbeit mit sechs Künstlerinnen und Künstlern aus Polen und aus dem Ausland. Koordinatorin des Projektes ist die Deutschlehrerin Aleksandra Klukowska.  
Kamilla Derlatka, Lehrerin, Koszalin





## **reports of the students / Raporty młodzieży /**

### **Berichte der Jugendlichen**

After participating in both parts of the project, I noticed that I liked the Borne Sulinowo part more, because the organisation of this trip was better. Everything we needed was right there, and in Hamburg we had to commute one hour to the location of the workshops every day.

The workshops were conducted in a friendly atmosphere both in Hamburg and in Borne Sulinowo. This year we did not have to speak of our feelings about the place, as this was not an easy task. Interesting buildings in the old prisoner-of-war camp, such as an old casino, were more intriguing than the Neuengamme camp, which aroused too many emotions.

Hamburg is an old city, which obviously offered more entertainment, and we had more spare time, during which we went shopping. However, a small town like Borne Sulinowo is full of unique charm, which no metropolis can surpass. To sum up, the second part of the project »Sound in the Silence« was my favourite, although everybody will have his or her own opinion about this.

*Martyna Kopec, student, Koszalin*

Po wzięciu udziału w obu częściach projektu zauważałam, że bardziej podobało mi się w Bornem Sulinowie, ponieważ ten wyjazd był lepiej zorganizowany. Wszystko, co było nam potrzebne było na miejscu, a w Hamburgu musielibyśmy codziennie dojeżdżać godzinę na miejsce warsztatów. Zajęcia były prowadzone w miękkiej atmosferze zarówno w Hamburgu, jak i w Bornem.

W tym roku nie musielibyśmy opowiadać o swoich uczuciach, co do miejsca, bo nie było to łatwym zadaniem. Ciekawe budynki w dawnym obozie jenieckim, typu stare kasyno, były bardziej interesujące niż obóz koncentracyjny Neuengamme, który wywoływał zbyt duże uczucia.



Hamburg to ogromne miasto, w którym oczywiście było więcej rozrywek i mieliśmy więcej czasu dla siebie, który wykorzystywaliśmy na zakupy. Jednak malutkie miasteczko jak Borne Sulinowo ma w sobie niepowtarzalny urok, którego nie zdoła przebić żadna metropolia. Podsumowując obie części projektu »Sound in the Silence«, bardziej podobała mi się ta druga, chociaż każdy może mieć własne zdanie na ten temat.

*Martyna Kopec, uczennica, Koszalin*

An beiden Projekten habe ich teilgenommen, in der KZ-Gedenkstätte Neuengamme und an den Orten in Borne Sulinowo (Gedenkstätte, ehemaliges deutsches Offizierskasino, ehemalige russische Wohnsiedlung, Gedenkstätte im Wald). In Borne Sulinowo hat es mir besser gefallen, ich fand die Organisation dort besser. Alles was wir brauchten war da. In Hamburg benötigten wir jeden Tag eine Stunde, um an den Ort zu kommen, wo die Workshops stattfanden. Die Workshops in Hamburg und in Borne Sulinowo haben mir gefallen. Die Atmosphäre war sehr freundlich. Dieses Jahr haben wir nicht so sehr über unsere Empfindungen gesprochen, das war nicht einfach. Die Orte an denen wir waren, die Ruinen der Kriegsgefangenenlager, das alte Kasino, waren faszinierend, anders als das ehemalige Konzentrationslager Neuengamme, das viele Gefühle wachgerufen hat.

Hamburg ist eine alte Stadt, die viel Unterhaltung bereit hält. Wir hatten mehr Freizeit und konnten auch einkaufen gehen. Aber eine kleine Stadt wie Borne Sulinowo hat einen eigenen Charme an den keine Metropole heran reichen kann. Für mich ist alles in allem die Reise nach Borne Sulinowo der zweite Teil von »Sound in the Silence« mein Favorit. Natürlich wird jeder in der Gruppe eine eigene Meinung darüber haben.

*Martyna Kopec, Schülerin, Koszalin*



From September 10 to 14 in 2012 in Borne Sulinowo, a group of students from our middle high school and students of the multinational class from the Altona academic high school in Hamburg participated in the second part of the project »Sound in the Silence«. The primary goal was to gain a deeper understanding of the difficult history of Polish-German relations, for instance, by viewing the architectural remains from the period of the Second World War.

Our task was to prepare a performance, which would illustrate our emotions connected to the memories of that period. We divided ourselves into dance, music, theater and film groups. Over three days, with the help of artists from Poland and Germany, we created a moving performance, which was a realistic reflection of the life of the former prisoners of war and military officers. It was a continuation of what we started a year ago in Germany.

Both projects were similar, but not quite the same. I think that last year's project was a more faithful and moving reflection of the whole situation, because we prepared and staged the performance in the former concentration camp in Neuengamme. We were certainly influenced by the atmosphere of the old brickyard with its bare and squalid walls, the darkness, the leaky roof and the cold. We were under the care of German and American artists.

Nevertheless, both projects were very successful. Without neglecting the history, we were also able to have a good time. We talked on various topics, which helped us to improve our language skills, too. I think that projects like these are a wonderful experience. They really provide many advantages and are an opportunity to see the world from another perspective and learn about things that we would never hear of at school.

*Kinga Wójcik, student, Koszalin*



W dniach od 10 do 14 września w Bornem Sulinowie, grupa uczniów z naszego gimnazjum oraz uczniowie wielonarodowościowej klasy z gimnazjum Altona w Hamburgu, brali udział w II części projektu »Sound in the Silence«. Głównym celem było głębsze poznanie trudnej historii łączącej oba narody, mogliśmy to robić na przykład poprzez oglądanie pozostałości architektonicznych z okresu II wojny światowej.

Naszym zadaniem było przygotowanie występu, który obrazował nasze emocje związane ze wspomnieniami po tamtym okresie. Podzieliłyśmy się na grupy taneczne, muzyczne, teatralne oraz filmowe. W ciągu trzech dni, przy pomocy artystów z Polski i Niemiec, stworzyłyśmy wzruszające przedstawienie, które było realnym odzwierciedleniem życia dawnych jeńców i oficerów wojskowych. Była to kontynuacja tego, co zaczęłyśmy rok temu w Niemczech.

Oba projekty były podobne, jednak nie do końca takie same. Uważam, że zeszłorocznego był bardziej odzwierciedlający całą sytuację i głębiej poruszający, ponieważ występ przygotowywaliśmy i wystawiliśmy w dawnym obozie koncentracyjnym w Neuengamme. Z pewnością wpływała na nas nastrój, który panował w starej cegielni, czyli gołe i obdrapane ściany, ciemność, nieszczelny dach i chłód. Byliśmy pod opieką niemieckich i amerykańskich artystów.

Mimo wszystko oba projekty były bardzo udane. Nie zapominając o historii, potrafiłyśmy się jednak dobrze bawić. Rozmawialiśmy na różne tematy, przez co doskonaliłyśmy też swoje umiejętności językowe. Moim zdaniem projekty tego typu to wspaniałe przeżycie. Dają naprawdę wiele korzyści, poznajemy świat z innej strony i dowiadujemy się o rzeczach, o których w szkole nigdy nie usłyszyszmy.

*Kinga Wójcik, uczennica, Koszalin*

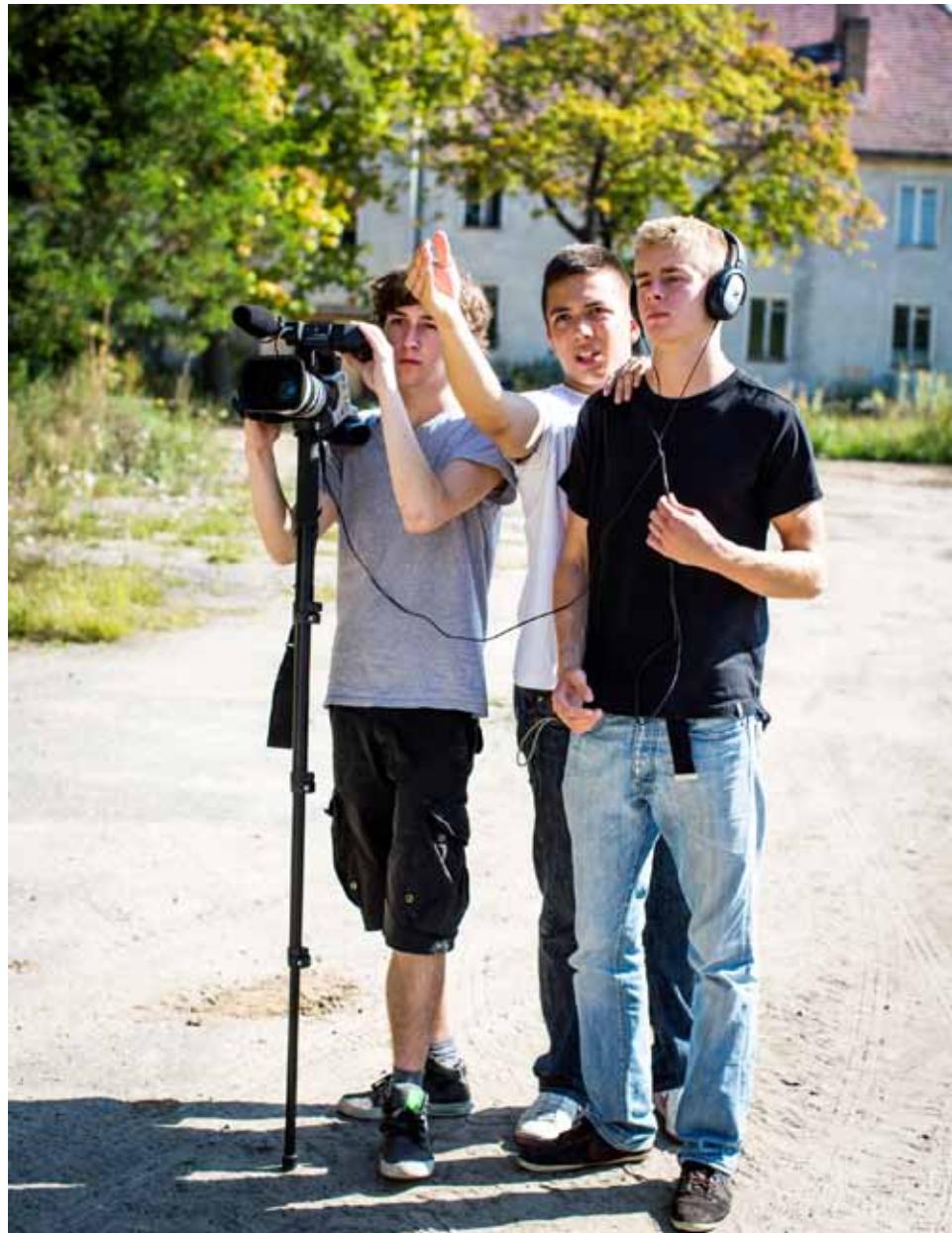
Vom 10. bis zum 14. September nahmen Schüler unserer Mittelstufe und Schüler einer multinationalen Klasse eines Hamburger Gymnasiums am zweiten Teil von »Sound in the Silence« teil. Vorrangiges Ziel war ein tieferes Verständnis zu gewinnen über die schwierige Geschichte der deutsch-polnischen Beziehungen, z.B. durch die Begegnung an den Ruinen des zweiten Weltkrieges.

Unsere Aufgabe war es, eine Performance zu entwickeln, in der unsere Eindrücke und Gefühle vermittelt werden, die die Erinnerungen an diese Zeit auslösen. Wir entschieden uns für jeweils einen der Workshops: Tanz, Musik, Theater oder Film. In drei Tagen entwickelten wir mit polnischen und deutschen Künstlern eine eindrucksvolle Performance. Es entstand eine realistische Reflexion über das Leben der Kriegsgefangenen und dem Militär. Es war eine Fortsetzung der Arbeit in Hamburg vor einem Jahr.

Die Projektabschnitte waren ähnlich aber nicht identisch. Ich denke im Jahr zuvor waren die Gefühle sehr direkt und aufgewühlt. Die Situation war sehr bewegend. Wir waren sehr berührt durch die Atmosphäre in den Backsteinhallen des ehemaligen Konzentrationslagers Neuengamme: die nackten Wände, das marode Dach, die Dunkelheit und Kälte. Die deutschen und amerikanischen Künstler haben uns angeleitet und durch die Workshops geführt. Beide Projekte waren sehr erfolgreich. Trotz der schwierigen Geschichte hatten wir eine gute Zeit. Wir unterhielten uns über unterschiedlichste Themen und unsere englischen Sprachkenntnis haben wir auch verbessert.

Ich denke beide Projekte sind eine wunderbare Erfahrung. Das Projekt eröffnet viele Möglichkeiten und andere Perspektiven, die Welt zu sehen. Wir haben Dinge gelernt, die wir in der Schule nicht erwerben können.

*Kinga Wójcik, Schülerin, Koszalin*



From the 9th to the 14th of September in 2012, I participated in the second part of the project »Sound in the silence«. This was an unforgettable week. We learned much about the past, met interesting artists and worked in intriguing places. We divided ourselves into five groups: film, theater, vocals, music group and dance. At first each group worked on its own. Then we developed a joint scene. We drew inspiration from our silent explorations of the sites where we were, as for example, the former German officers' mess. Walking through the ruins of the former ballroom, through dust and bricks, our images of dancing couples and an orchestra emerged.

I could also participate in the first part of the project in Hamburg. It was so wonderful to meet and talk to the artists and students again and to also see how they had changed. A common feature of both parts of the project is that we deal with our respective past at the aforementioned sites.

The second part was different from the first: a year ago we discovered what silence meant to us. We established an emotional connection to a place where so many ancestors had died in torment. This year we wanted to experience and tell the history of Borne Sulinowo.

I think that our performance was successful; although it may not have been understood by individuals who do not know the history of Borne Sulinowo. I cannot say which part of the project I liked more. Both of them were exceptional in their own way. I am happy that I could spend a week with such open and outstanding people in sites that moved me.

*Ola Baranowicz, student, Koszalin*



W dniach od 9 września do 14 września 2012 r. uczestniczyłam w II części projektu »Sound in the Silence«. Był to niesamowity tydzień, podczas którego dowiedzieliśmy się wiele o historii, poznaliśmy prawdziwych artystów i tworzyliśmy w interesujących miejscowościach. Podzieliliśmy się na 5 grup: filmową, aktorską, wokalną, muzyczną i taneczną. Na początku każda z grup pracowała indywidualnie, potem wszyscy się łączyliśmy i stworzyliśmy piękny obraz. Inspirację dały nam spacery w ciszy wśród starych, opuszczonych, wielkich budynków np. po byłym kasynie. Będąc w dawnej sali balowej, po której zostały teraz tylko zakurzone cegły, mogliśmy wyobrażać sobie jak przemykają obok nas tańczące pary, a w tle gra orkiestra.

Miałam przyjemność uczestniczyć również w I części projektu. Miło było kolejny raz spotkać się z artystami i młodzieżą, znowu porozmawiać, zobaczyć jak zmienili się przez rok. Obie części projektu łączyło to, że mogliśmy pracować będąc blisko naszej wspólnej historii: w tym roku w muzeum i we wspomnianych wcześniej budynkach, a weszły w obozie koncentracyjnym Neuengamme.

Jednak druga część różniła się od pierwszej. Rok temu naszym celem było przedstawienie czym jest dla nas cisza oraz pokazanie naszych emocji związanych z miejscowością, w którym ginęło w mękach niegdyś tylu naszych przodków, w tym roku - opowiedzenie historii Bornego Sulinowa.

Uważam, że występ był udany, jednak dla osób które nie znają losów Bornego Sulinowa, mógł być niezrozumiałym. Nie potrafię ocenić, która część projektu podobała mi się bardziej. Obie były na swój sposób wyjątkowe. Cieszę się, że mogłam spędzić tydzień z tak otwartymi, niebanalnymi osobami w miejscowościach, które przeniosły mnie w czasie.

*Ola Baranowicz, uczennica, Koszalin*



Vom 9. bis zum 14. September nahm ich am zweiten Teil des Projektes »Sound in the Silence« teil. Es war eine Woche, die ich nie vergessen werde. Wir lernten eine Menge über Geschichte, lernten interessante Künstler kennen und arbeiteten an faszinierenden Orten. Wir teilten uns in fünf Gruppen auf: Film, Theater, Gesang, Musik und Tanz. Erst einmal arbeiteten alle Gruppen für sich. Dann entwickelten wir eine gemeinsame Szene. Unsere Inspiration dazu entstand durch die stille Erforschung der Orte, an denen wir waren, z.B. das ehemalige deutsche Offizierskino. Beim Gang durch die Ruinen des ehemaligen Ballsaals durch Staub und Steine, entstanden unsere Bilder von tanzenden Paaren und einem Orchester.

Ich konnte auch am ersten Projektabschnitt in Hamburg teilnehmen. Es war so schön die Künstler und Schüler wieder zu sehen und auch die Veränderungen festzustellen. Ein Aspekt des Projekts ist es, dass wir uns an den bereits erwähnten Orten mit unserer jeweiligen Geschichte beschäftigen.

Der zweite Teil unterschied sich vom ersten: ein Jahr zuvor fanden wir heraus, was Stille für uns bedeutet. Wirstellten eine emotionale Beziehung her zum Ort, wo so viele Vorfahren qualvoll starben. Dieses Jahr wollten wir die Geschichte Borne Sulinowos erfahren und erzählen.

Ich denke unsere Performance war erfolgreich, auch wenn es schwierig ist, alles zu verstehen, wenn man die Geschichte Borne Sulinowos nicht kennt. Ich kann nicht sagen, welchen Teil des Projekts ich besser fand. Beide waren sehr besonders auf ihre Weise. Ich bin sehr froh, dass ich eine Woche mit so offenen und außergewöhnlichen Menschen verbringen konnte, an Orten, die mich bewegt haben.

*Ola Baranowicz, Schülerin, Koszalin*





The project »Sound in the Silence« in the concentration camp Neuengamme happened a year ago and the return visit to Poland now finally took place from September 8 to 15 in 2012. Again the focus was on the artistic work of Polish and German students, coming to terms with their common past. Artists from both countries from different fields of arts such as, for example, film, vocals, dance, theater and percussion supported us.

The group split into different workshops and went on to work in the small town of Borne Sulinowo (in German „Great Born“) on the topic of the German-Polish-Russian past. The town of Borne Sulinowo was a former military training area and once belonged to Germany. After the Second World War, the Red Army occupied this military training area and only handed it over to Poland in 1992. The traces of the past are still present everywhere today and were to become visible and audible, that is, understandable, through our project.

We visited a ghost town (residence of the former occupying forces of the Soviets), the ruins of an officers' mess (place of entertainment of the Nazis) and the woods (site of the former prisoner of war camps). The sites we visited were all extraordinary and special and cast off an almost tangible actuality to bygone events. Both German and Polish students discovered a connection to times past and began to understand. The week ended with two performances of our work one in Borne Sulinowo and one in Koszalin. The week touched all of us; each in a personal way.

And it opened doors to new cultures, ways of thinking, arts and humans. The encounters and experiences of this week will stay.

*Alina Degener, student, Hamburg*



Od projektu »Sound in the Silence« w Muzeum Obozu Koncentracyjnego w Neuengamme minął już rok. I w końcu od 8.09. do 15.09.2012 miała miejsce rewi- zyta w Polsce. Po raz kolejny, warsztaty artystyczne polskich i niemieckich uczniów na temat wspólnej historii były główną częścią projektu. Wsparcie uzyskaliśmy przy tym od artystów z obu krajów, reprezentujących różne rodzaje sztuki: filmu, śpiewu, tańca, aktorstwa i perkusji. Grupa podzieliła się na kilka warsztatów i pracowała w małym mieście Borne Sulinowo (Groß Born) na temat polsko-niemiecko-rosyjskiej przeszłości.

Borne Sulinowo jest byłym poligonem wojskowym i należało niegdyś do Niemiec. Po drugiej wojnie światowej poligon był w posiadaniu Armii Czerwonej i przekazany została Polsce dopiero w 1992 r. Ślady przeszłości są tu jeszcze wszędzie obecne. Miał one w naszym projekcie zostać uczynione widocznymi i słyszalnymi, a więc zrozumiałymi. Odwiedziliśmy wymarłe miasto (kwatery byłych sowieckich wojsk okupacyjnych), ruiny kasyna oficerskiego (miejscza przyjemności nazistów) i las (miejsce, gdzie znajdował się niegdyś obóz jeniecki).

Wszystkie miejsca, które odwiedziliśmy, były wyjątkowe i wskazywały na niemal namacalne znaczenie wydarzeń z przeszłości. Zarówno polscy, jak i niemieccy uczniowie znaleźli drogę do przeszłości i zaczęli ją rozumieć. Tydzień zakończył się dwoma występami (jeden w Bornem Sulinowie, drugi w Koszalinie).

Ten tydzień poruszył nas wszystkich, każdego na swój sposób. I otworzył drzwi do nowej kultury, innych sposobów myślenia, sztuki i innych ludzi. Tydzień, którego przeżycia i doświadczenia pozostają.

*Alina Degener, uczennica, Hamburg*

Das Projekt »Sound in the Silence« in der KZ-Gedenkstätte Neuengamme ist ein Jahr her und vom 8.9. bis 15.9.2012 fand nun endlich der Gegenbesuch nach Polen statt. Auch diesmal stand die künstlerische Arbeit polnischer und deutscher Schüler zur Aufarbeitung der gemeinsamen Geschichte im Vordergrund. Unterstützt wurden wir hierbei von Künstlern aus beiden Ländern und unterschiedlichen künstlerischen Bereichen, wie z.B. Film, Gesang, Tanz, Schauspiel und Perkussion. Die Gruppe teilte sich in die verschiedenen Workshops ein und arbeitete fortan in der kleinen Stadt Borne Sulinowo (Deutsch: Groß Born) zum Thema deutsch-polnisch-russische Vergangenheit.

Der Ort Borne Sulinowo war ein ehemaliger Truppenübungsplatz und gehörte einst zu Deutschland. Nach dem 2. Weltkrieg wurde dieser Truppenübungsplatz von der Roten Armee besetzt und erst 1992 an Polen übergeben. Die Spuren der Vergangenheit sind noch heute überall präsent und sollten in unserem Projekt sicht- und hörbar, also verständlich, gemacht werden.

Wir besuchten eine Geisterstadt (Wohnort der ehemaligen sowjetischen Besatzungstruppen), die Ruine eines Offizierskasinos (Vergnügungsort der Nazis) und einen Wald (Standort der ehemaligen Kriegsgefangenenlager). Die Orte, die wir besuchten, waren alle außergewöhnlich und besonders und strahlten eine nahezu greifbare Aktualität der vergangenen Geschehnisse aus. Sowohl deutsche als auch polnische Schüler fanden Bezug zum Vergangenen und fingen an zu verstehen. Die Woche endete mit zwei Aufführungen unserer Erarbeitungen eine in Borne Sulinowo und eine in Koszalin.

Die Woche berührte uns alle – jeden auf seine persönliche Weise. Und sie öffnete Türen in neue Kulturen, Denkweisen, Künste und zu den Menschen. Eine Woche, deren Erlebnisse und Erfahrungen bleiben.

*Alina Degener, Schülerin, Hamburg*







## »Sound in the Silence«

sponsored and supported by:

podziękowania za pomoc i wsparcie:  
gefördert und unterstützt durch:



We would like to thank the students, the school administrations and the colleagues of the academic high school Number 3 Koszalin / Zespół Szkół Nr. 11 im. ks. Jana Twardowskiego and of the academic high school Altona, Hamburg.

Dziękujemy uczniom i uczennicom, kierownictwu oraz nauczycielom Zespołu Szkół nr 11 im. ks. Jana Twardowskiego, Koszalin (Gimnazjum nr 3, Koszalin) oraz Gimnazjum w Altonie, Hamburg.

**Wir bedanken uns bei den Schülerinnen und Schülern, den Schulleitungen und den Kollegien des Zespół Szkół Nr. 11 im. ks. Jana Twardowskiego, Koszalin (Gymnasium Nr. 3, Koszalin) und des Gymnasiums Altona, Hamburg.**

To the teachers / Nauczycielom i nauczycielkom /

**Bei den Lehrerinnen und Lehrern**

Dorothea Barth, Hamburg

Kamilla Derlatka, Koszalin

Agnieszka Hamera, Koszalin

Stefan Juhl, Hamburg

Aleksandra Klukowska, Koszalin

Thank you to the artists / Dziękujemy artystom i artystkom / **Wir bedanken uns bei den Künstlern**

Doro Carl, Hamburg

Dirk Achim Dhonau, Hamburg

Jens Hückeriede, Hamburg

Kijoka Junica, Hamburg

Marta Łuczków, Koszalin

Tadeusz Ratuszniak, Wrocław

for the media coverage / za wsparcie medialne / **für die mediale Begleitung**

Christian Find, Berlin

Johannes Kubin, Stuttgart

Marcin Oliva Sota, Warszawa

Thank you for the support / Dziękujemy za wsparcie /

**Wir bedanken uns für die Unterstützung**

Dariusz Czerniawski, director of the memorial site

Borne Sulinowo / Zespół Szkół im. Bohaterów Oflagu

II D, municipal administration of Borne Sulinowo,

Leiter der Gedenkstätte Borne Sulinowo

Thanks for the consultations / Słowa podziękowania

za wsparcie / **Wir bedanken uns für die Beratung**

Nicole Alpers, xkontor communications

Thank you for the translations / Dziękujemy na tłumaczenie / **Wir bedanken uns für die Übersetzungen**

Aleksandra Jeszke-Zillmer

Sally Neumann-Benders

Paweł Nowacki

Dominik Pick

Martina Schulze



## Imprint / Impressum

Sound in the Silence

Project idea / Pomysł / Projektidee: Jens Hückeriede,

Michael Wendt

Artistic direction / Kierownictwo artystyczne /

Künstlerische Leitung: Jens Hückeriede

Head of productions / Kierownictwo projektu /

Produktionsleitung: Michael Wendt

Promotion by / Organizator / Veranstalter:

MOTTE, Verein für stadtteilbezogene Kultur- und

Sozialarbeit e.V.

© MOTTE, 2013 / all rights reserved / wszystkie

prawa zastrzeżone/

alle Rechte vorbehalten:

MOTTE, Verein für stadtteilbezogene Kultur- und

Sozialarbeit e.V.

Eulenstraße 43, 22765 Hamburg, www.dieMOTTE.de

Book concept and editors / Koncepcja i redakcja /

Buchkonzept und Redaktion: Griet Gähke,

Michael Wendt

Design / Skład / Gestaltung: Griet Gähke

Pictures / Zdjęcia / Fotos: Marcin Oliva Soto

Titel, Seiten / strony / Pages: 3, 9, 11, 12, 13, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 25, 27, 28, 29, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 55, 56, 58, 59, 61, 62, 63, 64, 66, 67, 68, 69, 71, 72, 73, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 92, 93, 94 95, 96, 97, 98

Pictures / Zdjęcia / Fotos: Jens Hückeriede

Seiten / Pages 9, 23, 24, 26, 30, 32, 37, 38, 50, 57, 62,

74, 89, 91

Edition 2013 / wydanie 2013 / Auflage 2013: 250



**The following information is available:**

**First Phase of the Project in Hamburg / Concentration Camp Memorial Neuengamme**

1. „sound in the silence“ from Jens Huckeriede (film 62 minutes, thede 2013). A film about the educational concepts behind the project at the concentration camp memorial site Neuengamme in Hamburg, 2011.
2. Video from the performance at the concentration camp Neuengamme, Hamburg, 2011 (thede 2012, 30 minutes). Performance in front of five classes from schools in Hamburg and Schleswig Holstein with two cameras.
3. Photo Album 2011 with quotes from the participants. Information 2011.
4. Photo documentation and articles from the press.

**Second Phase of the Project / Borne Sulinowo**

1. Video diary, Johannes Kubin (MOTTE 2013, 34 minutes). A film about the project activities in Borne Sulinowo, 2012.
2. Film sequences produced by the students (MOTTE 2013) from the film workshop and used for performances, 2012. First version.
3. Film sequences produced by the students (MOTTE 2013). Project activities for the performances in 2012. Second version (enhanced student cut 2013).
4. Photo album 2012 with quotes and texts produced by the participants. Information about the project in 2012.
5. Photo documentation and exhibition.
6. Planned for 2013: A radio feature.
7. Planned for 2013: three audio contributions as podcasts for the Internet site [www.diemotte.de](http://www.diemotte.de)
8. Planned for 2013: a video diary (MOTTE 2013, 30 minutes). A film about the entire exchange program in Poland, 2012.
9. Creation of an internet site whose English version will be supported by European Network Remembrance and Solidarity.  
[www.soundinthesilence.enrs.eu](http://www.soundinthesilence.enrs.eu)

**Third Phase of the Project – USA**

1. In development: Information on the USA trip. Anticipated 2013/2014

**W formie dokumentacji dostępne są:**

**1 część w Hamburgu / KZ-Gedenkstätte Neuengamme**

1. „sound in the silence“, Jens Huckeriede (thede 2013, 62 Min.), film o pracy edukacyjnej w muzeum obozu koncentracyjnego Neuengamme, Hamburg, 2011.
2. Video z występów w muzeum obozu koncentracyjnego Neuengamme, Hamburg, 2011. (thede 2012, 30 Min.), Występ pięciu klas szkolnych z Hamburga i Szlezwiku-Holsztyn nagrane 2 stojącymi kamerami.
3. Album fotograficzny 2011 z wypowiedziami uczestników. Dokumentacja 2011.
4. Dokumentacja fotograficzna i komunikaty prasowe.

**2 część w Borne Sulinowo**

1. Dziennik video, Johannes Kubin (MOTTE 2013, 34 min.). Film o projekcie w Borne Sulinowo 2012.
2. Nagrania uczniów (MOTTE 2013) z pracy warsztatowej, m.in. na potrzeby wystąpienia 2012. Wersja 1.
3. Nagrania uczniów (MOTTE 2013) z pracy warsztatowej, m.in. na potrzeby wystąpienia 2012. Wersja 2. (Zaawansowane cięcia uczniów 2013).
4. Album fotograficzny 2012 z cytatami i tekstami uczestników. Dokumentacja 2012.
5. Dokumentacja fotograficzna oraz wystawa.
6. Zaplanowane na 2013: nagranie dla radia
7. Zaplanowane na 2013: 3 nagrania audio w formie podcastów w internecie [www.diemotte.de](http://www.diemotte.de)
8. Zaplanowane na 2013: dziennik video (MOTTE 2013, 30 Min.). Film o całym spotkaniu w Polsce, 2012.
9. Stworzenie przez ENRS strony internetowej.  
[www.soundinthesilence.enrs.eu](http://www.soundinthesilence.enrs.eu)

**3 część USA**

1. W przygotowaniu: dokumentacja podróży do USA we wrześniu 2013 r. Planowane w 2013/2014.



#### **Als Dokumentationen stehen zur Verfügung:**

##### **Projektteil 1 in Hamburg / KZ-Gedenkstätte Neuengamme**

1. „sound in the silence“ von Jens Huckeriede (thede 2013, 62 Min.), Film über die pädagogische Konzeptarbeit in der KZ-Gedenkstätte Neuengamme, Hamburg, 2011.
2. Video von der Aufführung in der KZ-Gedenkstätte Neuengamme, Hamburg, 2011, (thede 2012, 30 Min.), Video von der Aufführung vor fünf Schulklassen aus Hamburg und Schleswig/Holstein mit 2 Standkameras.
3. Fotobuch 2011, mit Zitaten der Teilnehmer. Dokumentation 2011.
4. Foto-Dokumentation und Presseartikel.

##### **Projektteil 2 / Borne Sulinowo**

1. Videotagebuch, Johannes Kubin (MOTTE 2013, 34 Min.), Film über die Projektarbeit in Borne Sulinowo 2012.
2. Filmsequenzen der Schüler (MOTTE 2013), aus dem Film-Workshop u.a. für die Aufführungen 2012. Version 1.
3. Filmsequenzen der Schüler (MOTTE 2013). Projektarbeit u.a. für die Aufführungen 2012. Version 2 (Erweiterter Schnitt der Schüler 2013).
4. Fotobuch 2012, mit Zitaten und Texten der Teilnehmer. Dokumentation 2012.
5. Foto-Dokumentation und Ausstellung.
6. geplant 2013: Feature für Radiosender.
7. geplant 2013: 3 Audiobeiträge als podcast im Internet [www.diemotte.de](http://www.diemotte.de)
8. geplant 2013: Videotagebuch (MOTTE 2013, 30 Min.). Film über die gesamte Begegnung in Polen 2012.
9. Erstellung einer Internetseite, englische Version durch ENRS, [www.soundinthesilence.enrs.eu](http://www.soundinthesilence.enrs.eu)

##### **Projektteil 3 USA**

1. In Planung: Dokumentation der USA-Reise. Voraussichtlich 2013/2014

#### ***Outlook: Continuation of »Sound in the Silence« as of 2014***

In September 2014 students of Austria, Germany, Hungary and Poland meet in Borne Sulinowo for phase four of the project. Collaboration between partner organizations in Austria, Hungary, Slovakia, France, and Netherlands are being arranged. Workshops for the participating artists will take place in which they can exchange experiences and artistic methods with one another. This process will allow the artists to further expand their methodologies. »Sound in the Silence« project is open to new locations.

[www.soundinthesilence.enrs.eu](http://www.soundinthesilence.enrs.eu)

#### ***Perspektywy: Kontynuacja »Sound in the Silence« od 2014 r.***

We wrześniu 2014 roku studenci z Austrii, Niemiec, Węgier i Polski spotkają się w Borne Sulinowo, żeby realizować czwartą część projektu. Przygotowana zostanie współpraca z organizacjami partnerskimi z Węgier, Słowacji, Austrii, Francji i Holandii. Dla zaangażowanych artystów przygotowany zostanie warsztat, w celu dalszego kształcenia i wymiany doświadczeń i metod artystycznych. Projekt »Sound in the Silence« jest otwarty na nowe miejsca spotkań w innych krajach.

[www.soundinthesilence.enrs.eu](http://www.soundinthesilence.enrs.eu)

#### ***Ausblick: Fortsetzung von »Sound in the Silence« ab 2014***

Im September 2014 treffen sich Schüler aus Deutschland, Österreich, Polen und Ungarn in Borne Sulinowo zum vierten Projektteil. Die Zusammenarbeit mit Partnerorganisationen in Ungarn, in der Slowakei, in Österreich, Frankreich und in den Niederlanden wird vorbereitet. Für die beteiligten Künstlerinnen und Künstler werden Workshops stattfinden, um Erfahrungen auszutauschen und die künstlerischen Methoden zu vermitteln und weiter zu entwickeln. Das Projekt »Sound in the Silence« ist offen für neue Orte der Begegnung in den beteiligten Partnerländern.

[www.soundinthesilence.enrs.eu](http://www.soundinthesilence.enrs.eu)

## About the Project

After the meeting in Hamburg and the artistic workshops at the concentration camp memorial site Neuengamme/Hamburg in 2011, the young students and artists from Poland and Germany met in Borne Sulinowo in Poland in 2012. In joint workshops they worked through the history of locations that were affected by the Second World War.

*»The week moved us all – each one in a different and personal way. And it opened doors to new cultures, thought processes, art forms, and people. A week, whose experiences will remain with us forever.«*

(Alina Degener, Student)

## O projekcie

Po spotkaniu w Hamburgu i warsztatach artystycznych w Muzeum Obozu Koncentracyjnego w Neuengamme w 2011 miało miejsce spotkanie młodzieży i artystów z Polski i Niemiec w Bornym Sulinowie w 2012 r. We wspólnych warsztatach zmierzoną się z historią miejsc naznaczonych przez skutki drugiej wojny światowej.

*»Ten tydzień poruszył nas wszystkich - każdego na swój własny sposób. A także otworzył drzwi do nowych kultur, sposobów myślenia, sztuki i ludzi. Tydzień, którego przeżycia i doświadczenia pozostają na dłucho.«*

(Alina Degener, uczennica)

## Über das Projekt

Nach der Begegnung in Hamburg und den künstlerischen Workshops in der KZ-Gedenkstätte Neuengamme in 2011 treffen sich Jugendliche und Künstler aus Polen und Deutschland 2012 in Borne Sulinowo/Polen. In gemeinsamen Workshops, setzen sie sich mit der Geschichte von Orten auseinander, die geprägt sind von den Folgen des 2. Weltkrieges.

*»Die Woche berührte uns alle – jeden auf seine persönliche Weise. Und sie öffnete Türen in neue Kulturen, Denkweisen, Künste und Menschen. Eine Woche, deren Erlebnisse und Erfahrungen bleiben.«*

(Alina Degener, Schülerin)